

**Protokół nr XXXIV/21**  
**z XXXIV sesji Rady Miejskiej w Łapach w dniu 11 lutego 2021r.**

W sesji uczestniczyli:

- Radni (21 osób)
- Krzysztof Gołaszewski – burmistrz Łap
- Krzysztof Dudziński- zastępca burmistrza
- Rafał Zatyka – radca prawny
- Pracownicy Urzędu Miejskiego w Łapach

**Ad. 1. Otwarcie obrad.**

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski powitał wszystkich. Pana Burmistrza, Zastępcę Burmistrza, Panią Skarbnik, Pana Radcę prawnego, Pracowników Urzędu Miejskiego, którzy będą referowali poszczególne punkty porządku obrad, Koleżanki i Kolegów Radnych Rady Miejskiej w Łapach, ale przede wszystkim Mieszkańców Miasta i Gminy Łapy, którzy chcieliby poświęcić swój czas. Jest to sesja nadzwyczajna, zwołana na wniosek Pana Burmistrza. Wobec tego obowiązują zasady przy zmianie porządku obrad, polegające na tym, że oprócz tego, że musi być to zmiana poparta większością głosów, również musi być zgoda osoby, która na wniosek czyj została ta sesja Rady Miejskiej zwołana. To tak na początek chciałbym przypomnieć o paragrafie 34 naszego statutu, który mówi o tym, żebyśmy starali się zabierać głos maksimum trzykrotnie w danym punkcie porządku obrad. Proszę tak promować swoje myśli, wnioski, żeby to można było tego przestrzegać. Również chciałem tradycyjnie przypomnieć o tym, gdyby coś się działo na łączach tutaj na podstawie paragrafu 18 ustęp 1 i 19 ustęp 2, prowadzenie sesji przejmie Pan Przewodniczący Piotr Pułkośnik. Przewodniczący Rady S. Maciejewski stwierdził obecność 21 radnych, co stanowi quorum do podejmowania uchwał oraz otworzył XXXIV sesję Rady Miejskiej w Łapach w dniu 11 lutego 2021 r. Obrady rozpoczęły się o godz. 17:15 i trwały do godz. 20:00.

**Ad. 2. Przyjęcie porządku obrad i wprowadzenie ewentualnych zmian.**

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski poinformował, że porządek obrad dostaliście Państwo z materiałami na sesję. Jest to sesja nadzwyczajna zwołana z wniosku Pana Burmistrza. Wobec tego każda zmiana tego porządku obrad wymaga również oprócz tego, że musi być przegłosowana bezwzględną większością głosów, również zgody Pana Burmistrza na zmianę tego porządku obrad. Odczytał porządek obrad. Spytał czy są jakieś propozycje zmian do tego porządku obrad? Proszę, otwieram dyskusję. Pan Burmistrz Krzysztof Gołaszewski. Proszę bardzo, Panie Burmistrzu. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja prosiłbym tutaj o zmiany porządkowe, zamianę punktów. Jako 3, żeby był podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty, a punkt 4, podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanymi przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Łapy. Ponieważ w przypadku, proszę Państwa, gdy z jakiegoś powodu uchwała dotycząca metody wyboru ustalenia stawki nie zostanie podjęta, wtedy bezsensowne jest i niepotrzebne procedowanie zmiany wzoru deklaracji, ponieważ tylko i wyłącznie zmiana tego wzoru deklaracji polega na dołożeniu dodatkowego obniżki, rabatu takiego dla mieszkańców, wynikających z rodziny wielodzietnej. A jeszcze raz powtórzę, jeżeli pierwsza z tych uchwał nie będzie podjęta, więc wtedy nie ma konieczności tutaj zmiany kolejnej, także dziękuję serdecznie. Rozumiem. Jeszcze tylko chciałem spytać Pana Radcę Prawnego, czy jest konieczna, bo to jest autorska poprawka Pana Burmistrza do porządku. Czy musimy to przegłosować? Gdyby Pan Radca się wypowiedział. Proszę Państwa, w sumie każdy porządek obrad przegłosowujemy, więc oczywiście tutaj też powinniśmy już nie głosować nad autopoprawką nad tą zmianą, tylko po prostu w całości porządek obrad w takiej i takiej formie.

Proszę Państwa, wobec tego za chwileczkę odczytam Państwu porządek obrad taki, na którym będziemy głosowali. Porządek byłby taki, otwarcie obrad, przedstawienie porządku obrad, podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenie stawki tej opłaty. To był punkt 3. Punkt 4, podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie gminy Łapy i punkt 5, zakończenie obrad. Wobec tego teraz przegłosujemy ten porządek obrad.

**Porządek obrad po zmianach:**

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Łapy.
5. Zakończenie obrad.

Porządek obrad został podjęty głosami: 17 głosów za, 0 głosów przeciw, 4 głosy wstrzymujące się.

**Ad. 3. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.**

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał projekt uchwały oraz otworzył dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Proszę Państwa, ja chciałbym tutaj zgłosić autopoprawkę dotyczącą kwot, czyli w paragrafie 2, tu już zacytuję cały, ustala się stawkę opłaty za gospodarowanie, za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku, gdy odpady są zbierane w sposób selektywny w wysokości 25 złotych miesięcznie od mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość. Analogicznie w paragrafie 3 zmiana będzie polegała na zamiast 52, 50 złotych, w paragrafie 4 zamiast 4,70 4,64 w paragrafie 5 punkt drugi, 2, 2 złote 50 groszy. Wyjaśnię dlaczego, wczoraj była dyskusja na ten temat. Proszę Państwa, jak wiecie Państwo wczoraj minął termin składania deklaracji przez mieszkańców i materiały jak Państwo wiecie wysyłane były w piątek o ile pamiętam, przez ten czas ta liczba tych osób zwiększyła się w wyniku przeliczenia na dzień składania, także dzisiaj weryfikując jeszcze w dniu dzisiejszym to, co zostało wprowadzone do systemu i sprawdzone, te kwoty się zmniejszyły po prostu. I dlatego tutaj taka moja prośba, że jeszcze raz 25,50 4,64 i 2,50, także dziękuję serdecznie. Dobrze, czy jest to autopoprawka? Rozumiem, że jest Pan Radca Prawny, czy muszę tą autopoprawkę w tej chwili wysłać? Chyba nie, będziemy dyskutowali na temat uchwały z autopoprawką, tak? Tak, dokładnie tak, Panie Przewodniczący. Dziękuję bardzo, czyli tak jak Państwo słyszeliście, tutaj w tym projekcie uchwały zaszła taka zmiana, że zmieniła się ta stawka podstawowa z 26 na 25 złotych, również ta stawka za to, że ktoś nie segreguje do 50 złotych się zmieniła, i również zmieniła się stawka za kompostownik do 4,64 i dla rodziny wielodzietnej 2 złote 50 groszy, to są te cztery takie zmiany tutaj w tym odczytane przeze mnie projekcie zostały zaproponowane jako poprawka przez Pana Burmistrza. Wobec tego otwieram dyskusję nad tym punktem porządku obrad, czy Pan Burmistrz chciałby zabrać głos? Tak, tak, oczywiście. Zgłosiłem się także, dziękuję bardzo, Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy. Ja chciałbym tutaj parę słów wstępu na sesji, ostatnio, na grudniowej Sesji Rady Miejskiej, proszę Państwa, była omawiana bardzo szeroko sprawa zagospodarowania odpadów w naszej gminie. Jak Państwo pamiętają, we wrześniu ogłoszony był przetarg na dwa lata, w wyniku którego wpłynęły dwie oferty. Najniższa była wtedy na poziomie 12, dosłownie, dokładnie powiem 245 901 złotych, czyli rocznie wychodziło to 6 milionów 225 450. Z powodu tego, że najniższa oferta powodowała niestety,

aż no ogromny wzrost, ponieważ kwotowo był to 78 procent wzrost dla naszych mieszkańców, dlatego proszę Państwa zdecydowałem się na unieważnienie tego przetargu i ogłoszenie drugiego. W dniu 28 stycznia bieżącego roku nastąpiło otwarcie przetargu i oferowana niższa cena przetargowa wyniosła 4 507 180 złotych. Dzięki ogłoszeniu właśnie ponownego tego postępowania ofertowego, przepraszam przetargowego, oferta na jeden rok, tu podkreślę, była niższa aż o ponad milion 700 i jest to oczywiście, proszę Państwa, kwota przy założeniu, że dzięki konsultacjom z Państwem i szerokiej dyskusji nasi mieszkańcy coraz bardziej będą segregować odpady, a dzięki temu można będzie zmniejszyć ich ilość. Jak już chyba wszyscy wiemy, bo była ta dyskusja naprawdę już bardzo wcześniej, bardzo szeroka im mniej odpadów zmieszanych będziemy produkować i przekazywać do RIPOK-u, tym mniejsze będą opłaty i będzie w mniejszym stopniu to dotyczyło każdego z nas. Także dzięki temu, że przy zachowaniu metody ustalonej w grudniu, to jest przy metodzie od osoby zaproponowałem dla Państwa metodę, stawkę, właśnie to w tej chwili procedujemy tą, tą uchwałę. Stawkę w wysokości właśnie 25 złotych oraz zniżkę za kompostownik wysokości 4,64 oraz zniżkę dla osób, dla rodzin wielodzietnych w kwocie 2,5 złotego. To jest poważne i trzeba po prostu wyraźnie zaakceptować, że każda kolejna obniżka, bo jeszcze oczywiście, że jest jedna, wynikająca z kryterium dochodowego, to niestety powoduje, każda taka zniżka powoduje wzrost dla pozostałych mieszkańców. Ale jednak tutaj proszę Państwa w związku w cudzysłowie oczywiście, z tym zabranieniem dotychczasowej ulgi dotyczącej wysokości opłaty przy tych rodzinach 5 i osób, wiele, wielodzietnych, tutaj można w ten sposób powiedzieć, ale także gospodarz, w którym zamieszkiwało 5 i więcej osób. Dlatego po rozmowie wtedy i na komisji i na sesji zdecydowałam się tutaj dla Państwa na taką propozycję, chociaż tutaj ja podkreślę, powodują one wzrost stawki podstawowej o 1 złotych, bo licząc to matematycznie, przepisując na liczbę mieszkańców. Jeżeli brak jest takiej zniżki, to jest to 24 złote. Jeżeli stosujemy ją, jest to kwota 25 złotych. Ja przypomnę, proszę Państwa, bo to jest bardzo ważne, że ja i Urząd Miejski nie ma prawa zgodnie z obowiązującym prawem przedstawić innej propozycji stawki niż ta, która bilansuje, która pozwoli na zbilansowanie się systemu. To jest gmina Łapy, nie ma możliwości naprawdę, chociaż pewnie ja bym chciał i wszyscy, żeby te stawki były jak najmniejsze. Była o tym już szeroka rozmowa, że kontrole, czy, czy Regionalnej Izby Obrachunkowej, czy, czy kontrole Najwyższej Izby Kontroli w gminach w poprzednich latach potwierdziły to, że na dzień dzisiejszy system ma tym bilansować się. I proszę Państwa, no kolejne bardzo ważne argumenty, które tutaj chciałbym poruszyć i tutaj głośno, żeby to było powiedziane, że w przypadku podjęcia innych stawek, bo wiecie Państwo, że doskonale macie Państwo prawo i możliwość zmiany tej stawki na inny. No niestety wtedy jesteśmy zmuszeni, albo zaciągać dodatkowe kredyty lub rezygnować z jakichś tam zadań planowanych jeszcze na ten rok, oczekiwanych oczywiście przez mieszkańców, tu nie chcę, nie chcę wymieniać jakiś tam tych, tych zadań, żeby to nie było, że to jest jakoś tam wybiórczo, w jeden sposób. Dlatego proszę Państwa, ja podkreślę, że licząc średnio oczywiście wartości od 1 marca przy zachowaniu obecnych cen, które mamy na dzień dzisiejszy i przy najniższej cenie z obecnie otwartego przetargu średnio, w przypadku braku takiej, takich zwiększenia, średnio byśmy musieli z budżetu dopłacać około 85 tysięcy złotych miesięcznie. Średnio, ponieważ ja tu podkreślę, że to jest bardzo istotne, że nowelizacja ustawy zmusiła nas do tego w cudzysłowie oczywiście zmusiła, że tak jak wcześniej były to umowy podpisywane i przetargi były ryczałtowe, czyli nieważne, ile taka firma odebrała od nas odpadów miesięcznie, my płaciliśmy im stałą kwotę. Od stycznia tego roku, ustawa się zmieniła i ustawodawca nakazał gminom, organizacji przetargu w oparciu o faktyczne ilości przekazywanych odpadów, więc ta kwota wynagrodzenia tak naprawdę miesięczna będzie za każdym razem inna. Nie ma tutaj, w tej chwili porównania. Podam Państwu przykład, że na przykład styczeń był bardzo dobrym miesiącem, od razu Państwu powiem, że w styczniu w stosunku do ilości odpadów poprzedniego roku ta liczba odpadów spada. Jest to bardzo, bardzo dobra sytuacja, ponieważ uważam, że i ta dyskusja i konsultacje, i coraz większa ta wiedza społeczna taka, że im mniej będziemy tych odpadów zmieszanych produkowali, im więcej będzie segregacji to jest odczuwalne wtedy dla kieszeń każdego z nas i tutaj jeszcze ja chciałbym podkreślić jedną bardzo istotną rzecz, bo wiele osób pyta nas w tej chwili o to, do 10 składałam deklarację tutaj, znowu jest kolejna sesja, czy ja będę musiała, musiał, musiała zmieniać deklarację? Nie, jeżeli będzie

przyjęta propozycja uchwały, to osoby, które nie będą korzystały tutaj w przypadku ewentualnie przy podjęciu tej uchwały z tej zniżki dotyczącej osoby wielodzietnej, które nie będą chciały z tego skorzystać, to takie osoby nie składają nowych deklaracji, tylko i wyłącznie osoby, które kwalifikują się i chcą korzystać z tej zniżki, na które, która jest dodatkowo dzisiaj proponowana, tylko takie osoby będą musiały zmienić, złożyć korektę. Także dziękuję Państwu serdecznie.

Radny Andrzej Rogowski: Witam Państwa serdecznie wszystkich, słuchajcie Państwo, no rzeczywiście, temat jest niezwykle ważny i niezwykle, no że tak powiem emocjonujący dla naszych mieszkańców. I chciałbym tu kilka takich sugestii swoich i przemyśleń przedstawić, jednocześnie zgłosić wniosek formalny, ale tak po kolei, Panie Burmistrzu, będę kontynuował głos, tylko chciałbym od Pana Burmistrza uzyskać jedną informację, ile złożono w tej chwili aktualnie deklaracji.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: 3 tysiące, na dzień dzisiejszy 3 045.

Radny Andrzej Rogowski: Metoda, która została zaproponowana no i zauważa się za metodę jedną z takich najbardziej, że tak powiem sprawiedliwych, jeśli się bierze ilość mieszkańców pod uwagę, czyli tak jakby każdy płaci za swoje śmieci, zresztą jest to kardynalna zasada wszystkich tych ustaw, odnośnie śmieci, śmiejących, czy zaśmiecający płacą za zanieczyszczanie środowiska. Słuchajcie Państwo, nasz system w tej chwili jest bardzo nieszczelny, jak przed chwilą Pan Burmistrz powiedział, że mamy 3 045 deklaracji złożonych, gospodarstw domowych jest znacznie, znacznie więcej, no też ilość mieszkańców jaka wynika z tych deklaracji to wychodzi tam chyba, jeśli dobrze tutaj zauważyłem 15 370, czyli w dalszym ciągu w naszym systemie brakuje 6000 ludzi, czyli myślę Panie Burmistrzu, że trzeba rzeczywiście posadzić pracownika na jakieś kilka dni, żeby zaczął to weryfikować, bo słuchajcie Państwo, 6000 osób niepłacących przed chwilą Pan Burmistrz powiedział, że system musi się samofinansować, czyli są to pieniądze znaczone, czyli to, co my zapłacimy, płacimy za nie, za usuwanie nieczystości i Pan Burmistrz przed chwilą powiedział, czym więcej będziemy segregować, jak dalej to będzie więcej, to będzie mniej śmieci. Ja dodam do tego, czym będzie nas, nas mieszkańców Łap więcej płacić, tym stawki będą niższe. Także słuchajcie Państwo, system jest bardzo nieszczelny. Kilka tysięcy brakuje nam do naszej ewidencji, no trochę się dziwię, Panie Burmistrzu, że tak, no można by jakoś tam przyjąć do wiadomości, że nie wszystkich wykazaliśmy załóżmy w deklaracjach, ale jeśli brakuje chyba tak szacuję około tysiąca deklaracji, czyli około tysiąca gospodarstw nie złożyło deklaracji. No to mamy tu potężną lukę. Także słuchajcie Państwo, do czego zmierzam? Pan Burmistrz przed chwilą zaproponował też ulgi i jest to dosyć duża liczba osób, 4 500, tak jak Pan Burmistrz przed chwilą powiedział wszystkie ulgi, wszystkie zniżki muszą pokryć pozostali mieszkańcy. Także słuchajcie Państwo, tych 6 tysięcy, którzy nie płacą, którzy udzielili sobie sami zwolnienia z opłat, bo plus te ilość, duża ilość osób wynikających z karty dużej rodziny, no to daje nam dosyć dużą kwotę i myślę, że gdybyśmy dzisiaj mieli, znacznie, znacznie większą ilość mieszkańców w ewidencji, to być może byśmy w ogóle nie dyskutowali o podwyżkach. Także mój wniosek formalny jest następujący, żeby w naszej uchwale, tam, gdzie jest mowa o zwolnieniach, wprowadzić zapis, że z ulgi, czy tam zniżki mogą korzystać osoby, mieszkańcy naszego miasta, którzy spełniają kryterium, według ustawy o pomocy społecznej, tam jest to kryterium dla osoby samotnej 701 złotych, dla osoby w rodzinie, czyli na osobę w rodzinie 528 złotych, słuchajcie Państwo, czym to uzasadniam, Karta Dużej Rodziny jakby nie do końca, albo nie zawsze odzwierciedla sytuację materialną rodziny, na pewno i są wśród nas osoby, które zdecydowanie mają lepszą sytuację od wielu osób emerytów, rencistów, którzy żyją samotnie, którzy żyją naprawdę z minimalnych emerytur i rent, także jestem przeciwny temu, żeby jeszcze w tej chwili dodatkowo obciążyć te osoby brakiem zniżki, albo zwalniając osoby, które niekoniecznie muszą być zmienione, także zgłaszam formalny wniosek, a słuchajcie Państwo będzie tak na marginesie, no sami wiemy, że rodziny wielodzietne mają naprawdę znaczną pomoc od państwa w postaci 500 plus, w postaci, chociażby ostatnio bonu turystycznego, dobry start, podręczniki, obiady i tak dalej, także można by tu jeszcze wymieniać. Także na pewno ta pomoc jest ogromna i myślę, że te 2 złotych na pewno tych rodzin to nie będzie w jakiś sposób, żaden sposób, że to powiem utrudniać sytuacji materialnej rodziny. Także ja proponuję, żeby tymi ulgami objąć osoby, które rzeczywiście mają trudną sytuację i tak jak tutaj powiedziałem, spełniają to kryterium ustawy o pomocy społecznej, osoby o samotna 701

złotych, a na osobę w rodzinie 528, to jest mój wniosek formalny, żeby w tejże naszej uchwale zapisać tylko i wyłącznie taki zapis osoby, które mogą być, skorzystać ze zniżki osoby, które spełniają kryterium dochodowe według ustawy o systemie pomocy społecznej. Dziękuję bardzo.

Radca Prawny Rafał Zatyka: Witam Państwa, przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, że to chyba mamy do czynienia może nie tyle z takim typowym wnioskiem formalnym, ile z poprawką do uchwały, więc jeśli należałoby to tak traktować w intencji Pana Radnego, to oczywiście poprawkę do uchwały trzeba będzie ewentualnie przegłosować, ale należałoby ją najpierw doprecyzować. Czyli Radny powinien wskazać, jaki zapis powinien się znaleźć w uchwale, jaką poprawkę proponuję, a jaki należałoby usunąć. Więc tutaj takie ogólnikowe tylko stwierdzenie. No trudno traktować jako poprawkę, którą Rada mogłaby tutaj przegłosować w tym względzie. Dziękuję.

Radny Andrzej Rogowski: Ja myślę, że samo traktowanie takie precyzyjne to już myślę, że Ci, którzy tworzą nasze uchwały, mogą to doprecyzować. Ale chodzi mi o paragraf 5, punkt 1 i 2 gdzie się właśnie się mówi o tych zwolnieniach, czyli należałoby ten punkt, paragraf 5 w zasadzie w całości wykreślić, a zapisać, że ze zniżki w wysokości 10 procent, oczywiście te kwoty będą wynikały ze stawek, które przyjmujemy, tutaj jakby nie muszę określać tych kwot zniżek, one by wynikały z właśnie z uchwały, przysługują mieszkańcom spełniającym kryteria ustawy o pomocy społecznej i tu wymieniamy: osoba samotna 701 złotych, czyli poniżej tej kwoty i osobę, i na osobę w rodzinie 528 złotych, dziękuję.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Chciałbym dopowiedzieć do wystąpienia, które wcześniej, proszę Państwa, tutaj będą na pewno pytania. Chciałbym tutaj uprzedzić, jeżeli chodzi o ilość osób, to co tutaj Pan słusznie zwrócił uwagę, 700 osób nie zgłosiło jeszcze, ale tak może być, mówimy o deklaracjach, ale tak może być i przez 5 czy 6 miesięcy, zanim te osoby złożą. Tutaj motywacja mówiłem Państwu, jeżeli stawka zostaje na tym poziomie, niestety, ponieważ proszę Państwa, ja też jestem, wielokrotnie mówiliśmy, nikt nie chce, nie, nie bez uzasadnienia, bez naprawdę jakieś tutaj podstaw, nawet proponować wzrost ceny, bo to jest wszyscy z nas jesteśmy mieszkańcami, wszyscy będziemy tyle płacić. Jeżeli ja tutaj mogę, już w tej chwili zadeklarować publicznie. Jeżeli w ciągu dwóch miesięcy czy trzech miesięcy, bo myślę, że w tym czasie, bo podkreślę ta cyfra codziennie się zmienia codziennie, bo część osób będzie składała deklaracje, część osób będzie robiła korekty, bo ta cyfra, która, która była podawana ta, na dzień wczorajszy, to 15 370 zmienia się codziennie. Jeżeli ta liczba osób wzrośnie, to sam na najbliższej sesji o takiej zmianie, która będzie powodowała zmianę ceny do Państwa wystąpię z prośbą o obniżenie takiej stawki dla mieszkańców. Także dziękuję bardzo.

Radny Maciej Michno: Witam Państwa serdecznie, wiem to jeśli chodzi o Kartę Dużej Rodziny, to nie wiem, czy Pan Andrzej jest świadomy tego, że Karta Dużej Rodziny również przysługuje emerytom i rencistom tak, bo prawo, Karta Dużej Rodziny nie tylko dla rodziców, którzy mają dzieci, którzy też mieli dzieci, czyli prawo do posiadania karty dużej rodziny, przysługuje wszystkim rodzicom oraz małżonkom rodziców, którzy mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci. I w tym momencie, my nie tylko mówimy o aktualnych gdzie rodzice z dziećmi, tylko mówimy też również o emerytach, rencistach, także też mieć to też proszę na uwadze.

Radna Urszula Jabłońska: Ja mam, proszę Państwa tylko jedno pytanie, bo nie wiem czy dobrze wczoraj na spotkaniu Pana Burmistrza zrozumiałam, że bo Pan Andrzej także poruszył temat zwolnienia z uwagi na kryterium dochodowe, Pan Burmistrz wspomniał, że taka symulacja, takie wyliczenia także są, czyli jakie to by były konsekwencje finansowe dla całej kalkulacji tych stawek za odpady jeżeli byśmy wzięli ulgę związaną z kryterium dochodowym, bo jest to też bardzo istotne, prawda?

Radny Andrzej Rogowski: Do Pana Maćka, że mimo wszystko tych możliwości, że ci starsi emeryci mogą też takiej karty korzystać, to na pewno jest jeszcze spora grupa osób starszych, samotnych emerytów, którzy jakby nie podlegają pod ten system, także na pewno można by wtedy, że tam ich ująć, w tym, naszych zwolnieniach. Dziękuję.

Radny Piotr Pułkośnik: Panie Burmistrzu, a jeżeli tak, czy jest jeszcze też taka kalkulacja zrobiona, jeżeli uwzględniałoby się ulgę i w jednym, i w drugim przypadku, czyli Każda Dużej Rodziny i kryterium dochodowe. Takiej kalkulacji nie ma, ale to podkreślę, że wtedy jeszcze bardziej

zwiększamy obciążenie i stawkę dla pozostałych mieszkańców wszystkich, bo wtedy, ale za chwileczkę tutaj byłoby, mamy plik excelowski, za chwilę moment, będę w stanie tutaj podać, podkreślę, wtedy stawka dla osób, które nie mają możliwości skorzystania z żadnej tutaj obniżki jeszcze bardziej rośnie, ale ja za chwilę, podamy tak, taką kwotę. Dziękuję bardzo.

Radna Barbara Ekiert: Znaczy ja chciałam, jakby wyrazić swoje zdanie w tym względzie, że skoro ta, ta propozycja obejmuje jakby większy krąg tych osób, którym no jakby gmina chce wyjść naprzeciw i zastosować tę ulgę, no to chyba jednak warto objąć tą ulgą większą liczbę osób, którym te, ta ulga zostanie przyznana, niż tę mniejszą. Dziękuję.

Radna Emilia Malinowska: Ja chciałam się też opowiedzieć za tym, żeby właśnie no ta ulga z tytułu Karty Dużej Rodziny pozostała, gdyż jest to też taki aspekt wizerunkowy tak, że gmina, tak, tutaj preferuje, otwiera się też na rodziny tak wielodzietne, no i też czy mając na względzie, że prawdopodobnie część tych dwóch grup docelowych będzie się pokrywać, tak. Czyli może być sytuacja, że ktoś ma Kartę Dużej Rodziny, a jednocześnie właśnie spełnia kryterium dochodowe.

Burmistrz Gołaszewski: Ja potwierdzę słowa Pani Emilii, tym się kierowaliśmy, żeby objąć tą zniżką jak największą grupę osób, jak najbardziej, a tym bardziej, że były takie, były takie rozmowy, to ja to tak samo jak powiedziałem ja traktuję to, że niestety z powodu takich już proceduralnych pozbawiliśmy część tych naszych rodzin, gdzie mieszka 5 i więcej osób tych, tych, no tutaj nie można tego powiedzieć rabatu, ale dzięki temu, dzięki tej treści poprzedniej uchwały te rodziny płaciły mniej, więc to jest tak naprawdę ukłon, żeby chociaż trochę zrekompensować tym osobom, ponieważ wiadomo, że im więcej osób, tym, tym i tych wydatków i te koszty obciążenia miesięczne i koszty utrzymania rodziny są większe, także jak najbardziej tak, tutaj potwierdzam słowa Pani Emilii, taki był zamysł, żeby jak największa grupa osób i naszych rodzin była objęta tym wsparciem, ja tutaj może podkreślę jeszcze jedną, bardzo ważną rzecz, bo proszę Państwa, pamiętajmy, że najniższa emerytura od 1 marca 2021 roku wyniesie 1 250,88 złotych, a ustawa, którą Pan Andrzej cytował, ta zniżka by przysługiwała osobie samotnie gospodarującej, której dochód nie przekracza 701 złotych, także proszę Państwa osoby które mają najniższe emerytury nie byłyby objęte tą, tutaj tą zniżką, także to moim zdaniem jest bardzo istotne.

Radna Urszula Jabłońska: Proszę Państwa, ja trochę chyba inny temat zacznę i poproszę chyba o doprecyzowanie tego, tych liczb, bo tak zaczęliśmy o ulgach mówić dla poszczególnych grup i bardzo dobrze. Natomiast chyba największą ulgą oczekiwaną od mieszkańców jest to, że jak najbardziej będzie uszczelniony system, bo proszę zobaczyć, to się pojawia, sami to widzimy, dyskutowaliśmy o tym, że wiele osób mogło także nie zgłosić, tak w deklaracji swojego akcesu, jakby płacenia za odpady jest poczucie wśród mieszkańców, że ci co uczciwie płacą, będą dokładać za tych, co unikają tego, zatem ja poproszę jeszcze, bo może to wybrzmiało, natomiast ja jeszcze tego sobie nie ułożyłam, jaka była ilość deklaracji i ilość mieszkańców w powiedzmy 2019 i 2020 roku, czyli jak funkcjonował wtedy ten system, że były osoby zgłaszane do pięciu tak, w danym gospodarstwie i jak to wygląda na chwilę obecną, czyli na ten dzień 11 lutego, czyli ile deklaracji to sobie zanotowałam 3 045 i ile osób, czy to się zmieniło jednak dzisiaj przeliczając i czy tutaj, no jednak z wcześniejszych wyliczeń wynika, że około nam chyba 6 tysięcy osób z systemu ucieka z jakiś tam powodów i tutaj jest takie, no jakby oczekiwanie, żeby to jednak były jak najbardziej sprawiedliwe, jak najbardziej rzetelnie wykonane, no różnymi sposobami, więc ja to pozwolę sobie nazwać taką ulgą dla wszystkich mieszkańców, czyli jak najbardziej uszczelnić ten system, więc poprosiłabym jeszcze raz o podanie liczb, ilość mieszkańców, ilość deklaracji w 2019 roku złożonych, 2020 i na chwilę obecną, już przy tym, przy tych, po zmianie uchwały, czyli kiedy nie ma już tej powiedzmy w cudzysłowie ulgi pięciu, powyżej pięciu osób w danym gospodarstwie. Dziękuję.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: W 2019 tych osób było 15 108, na dzień dzisiejszy, tak jak Pani mówi, czyli na 11 jest 15 188 osób. Deklaracji w 2019 r. to byśmy musieli w systemie w tej chwili sprawdzić, żeby Pani mi takie pytanie zadała wczoraj, to bym Pani powiedział.

Radna Urszula Jabłońska: Było Panie Burmistrzu, to było właśnie to mówiłam, żeby porównać właśnie dane z systemu poprzedniego funkcjonującego i obecnie, to ja wczoraj o tym mówiłam.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Liczba osób objętych systemem, w 2019 było to 15 108, podkreślę tu bardzo jest ważne. Pamiętajmy, że liczba deklaracji nie wpływa na stawkę, na stawkę wpływa liczba osób.

Radna Urszula Jabłońska: Ale liczba deklaracji Panie Burmistrzu, które by się zmieniły, to też pokazuje, czy wszyscy złożyli, czy to gdzieś z jakiegoś powodu uciekło, czy któreś gospodarstwa jeszcze nie złożyły. To chyba wczoraj Pani Emilka Malinowska mówiła o tym, po prostu zmapować to, jak to wygląda, jeżeli chodzi o gospodarstwa, trudne zadanie, ale może, może chociaż po części to należy zrobić, bo podkreślę jeszcze raz, poczucie mieszkańców jest takie, że płacimy w dużej mierze za innych, za innych, którzy unikają.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Na dzień dzisiejszy 3 700 deklaracji było złożonych. Ja tutaj podkreślę bardzo ważną rzecz, też proszę Państwa, tak naprawdę od 2013 roku, czyli my mamy 8 lat, przez 8 lat ta liczba nie wzrosła praktycznie, nawet zmalała, a mówimy tylko o różnicy 100 osób pewnie w przeciągu lat w jedną lub drugą stronę. Także to już od 2013 roku taka sytuacja się utrzymywała. My wczoraj na tym spotkaniu wspólnym rozmawialiśmy jak najbardziej, tak ja tutaj, była rozmowa są różne pomysły, łatwo to zrobić i przeliczyć takie osoby na terenach wiejskich. Kłopotem są bloki, ponieważ trochę to nie wyobrażam sobie, żeby jeden sąsiad na drugiego liczył kogoś, kto ile mieszka w bloku mieszkańców, mamy tu są takie pomysły i będziemy na pewno weryfikować liczbę mieszkańców różnymi innymi metodami. Ale tutaj ustawa i cały system w Polsce działający oparty jest na deklarowaniu przez mieszkańca ilości osób zamieszkałych na danej, w danym gospodarstwie, w danej nieruchomości, żeby nie mieszać metody od gospodarstwa, także tak naprawdę mówimy o różnicy 100, to 100 w drugą stronę od 2013 roku, czyli przez 8 lat praktycznie ta liczba się nie zmieniła. Dziękuję.

Radny Piotr Pułkošnik: Ja praktycznie to samo chciałem poruszyć, bo takie zaskakujące jest to, że o zlikwidowaniu tego punktu dotyczącego 5 plus, tak naprawdę ilość tych deklaracji no nie zmieniła się, no bo na bardzo podobnym poziomie wydawało się, że jednak pod tym zapisem 5 plus, no to jest sporo tych gospodarstw domowych i jednak tych ludzi przybędzie w systemie, a tu się okazuje no, że niestety praktycznie na tym samym poziomie zostało.

Radna Barbara Ekiert: Ja chciałam, jakby wyrazić tak, swoje zdanie w kwestii tego, że cały czas krążymy koło tego, że ta liczba osób jest tych, który, które nie zostały zadeklarowane, czy unikają, czy coś takiego, ale nie mając jakby żadnego dowodu, ani pewności na to tak, dlatego, że jakby nie mamy też pewności, czy w ciągu akurat właśnie tego czasu Łapy nie wyludniły się właśnie przynajmniej na tyle, żeby, że ta liczba może być rzeczywiście taka przybliżona tak, a nie te 20 tysięcy, jakie podaje się statystycznie, czy tam ponad 20 tysięcy, bo adres zamieszkania nie jest tożsamy z adresem zameldowania i może właśnie dzieci studiujące, które wyjechały już, nie wróciły jakby do nas, czy, czy część osób, które wyjechały za granicę, nie mamy tak pewności, bo, bo jakby nawet wśród Państwa przewija się, że no ja tak przypuszczam, że, że może być 18 tysięcy, inny mówi 18,5 tysiąca, inny jeszcze, czyli jakby nie ma takiego pewnika, który by wskazał na to, że te deklaracje są tak mocno zafałszowane. Czy, czy może ja się mylę? Dziękuję.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Tak, to ja tutaj już podam cyfrę tak konkretną, 2013 roku, gdy system wszedł w życie w całej Polsce i na terenie gminy Łapy. Na początku pierwsza cyfra była 16 tysięcy 135. Na dzień dzisiejszy mamy 15 370, czyli zobaczcie Państwo przez te 8 lat tak naprawdę jeszcze tych osób ubyło, nie, także to jest no tutaj taki sygnał, tu Pani Basia ma rację. Nie ma, nie ma takiej liczby i chyba nikt nie posiada takiej w ewidencji, ani, ani urząd, ani nikt ile osób wyjechało, ile jest za granicą, ile jest na studiach, ile jest w innych miastach. Ktoś, kto ma cały czas mieszkanie, tutaj trzyma sobie mieszkanie w blokach ale w nim nie mieszka i tak naprawdę tu od razu Państwu już mówiłem, jest kilka metod stosowanych w Polsce, ale to są takie metody pośrednie i my te metody będziemy stosować, żeby określić jak najbardziej tutaj wiarygodność tych cyfr, dziękuję.

Radny Piotr Łapszo: Szanowni Państwo, dyskusja jest dość długa. Mam nadzieję, że dojdziemy do jakiegoś konsensusu. Każda decyzja, jaką podejmiemy, będzie decyzją trudną, ale po to jesteśmy Radnymi, po to jest Pan Burmistrz, po to jest Urząd Miejski, żeby podejmować trudne decyzje. Jako Radni musimy podejmować decyzje, które nie będą narażały budżetu gminy, ale przede wszystkim

jako Radni musimy reprezentować mieszkańców, ich interesy i tutaj przysłuchując się tej dyskusji i wyciągają wnioski z wczorajszego spotkania, które było z Panem Burmistrzem, wnioskuję, że gmina nie przeprowadziła do końca wszystkich możliwych działań zmierzających do uszczelnienia systemu, czyli rozumiem przez to, że nie zweryfikowano osób unikających do tej pory wnoszenia opłat, pytanie rodzi się kolejne, czy zweryfikowano liczbę osób zameldowanych w nieruchomościach z faktyczną liczbą wskazanych osób w deklaracjach, czy na bieżąco sprawdzano, czy nowonarodzone dzieci są zgłaszane do bazy Urzędu Stanu Cywilnego. Dodatkowo kolejnym taką, taką rzeczą, którą można było sprawdzić, to też porównać to z bazą GUS-u. Pan Burmistrz przedstawił nam też kilka pomysłów, takich jak też konsultowanie z przedstawicielami też władz samorządowych, takich jak sołtysi, czy faktycznie liczby osób zgadzają się w mieszkaniach, bo proszę Państwa, tutaj na początku samej konwersacji Pan Andrzej Rogowski bardzo słusznie zauważył, że jednak jest te 15 tysięcy 370 złożonych w deklaracjach osób, jednak brakuje nam tych osób. Ja nie przypuszczam, że brakuje nam tego ponad 6 tysięcy osób, bo wiadomo, że wiele osób z Łap wyjechało. Jednak myślę, że tych osób brakuje tutaj przynajmniej z tysiąca do 2 tysięcy, a to już będzie się przekładało na znaczną różnicę opłaty, w tej chwili Pan Burmistrz proponuje 25 złotych myślę, że spokojnie uszczelniając ten system moglibyśmy zejść do kwoty 23 złote, 23,50 a jednak w budżetach domowych, jeżeli każdy domowy budżet będzie musiał ponieść tę opłatę miesięcznie przez następny rok, czy 2, bo nie wiadomo ile czasu będzie obowiązywała ta uchwała, to jednak w skali roku to będą dość spore kwoty, więc ja prosiłbym Pana Burmistrza, prosiłbym Urzędu Miejskiego, żeby jednak zaczęto bardziej to weryfikować, czy to tak, jak to już stwierdziłem porównując dane z Urzędem Stanu Cywilnego, porównując dane z GUS-em, porównując dane z kartami, które są składane w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, więc jest jednak tych form porównywania tej faktycznej ilości osób zamieszkujących, które powinny złożyć deklaracje śmieciowe jest jednak więcej. Wczoraj na spotkaniu też padły, padło z mojej strony takie potwierdzenie, taki pomysł, żeby też może porównać to z, z ilością parafian, które są w parafiach, jest tych metod jednak kilkanaście, które myślę że tutaj w tej chwili się nie pojawiły, więc ja prosiłbym żeby to się pojawiło i to może się przełożyć na większą ilość osób, co się przełoży na niższą opłatę dla naszych mieszkańców, dziękuję bardzo.

Radna Barbara Ekiert: Ja mam pytanie skierowane, jeśli mogę do Pana Radcy Prawnego, który będzie troszeczkę odpowiedzią dla Pana Piotra, bo myślę, że tutaj propozycja, żeby konsultować z księdzem w parafii o tym ile osób zamieszkuje, to w dobie RODO nie wiem, czy, czy to w ogóle jest jakby dopuszczalna taka rzecz, taka wymiana tych informacji, ale chcę zapytać Pana Radcę prawnego właśnie o takie narzędzie prawne, czy ono jakby istnieje, czy i czy gmina jakby może zastosować? Oto jest przykład, nawet gdyby doszło do tego rodzaju poszukiwań, że nie wiem, są sołtysi, od sąsiadów. Założmy, wszystko mówię na zasadzie hipotetycznej, tak. Dowie, dowiadują się, że oto w tym domu zgłoszonych jest deklaracji 4 osoby, mieszka 6, w kolejnym znowu więcej i oto teraz tak, czy gmina ma takie narzędzie, mając na uwadze fakt, że każdy obywatel składa tę deklarację, deklarację pod odpowiedzialnością karną, czyli już on jakby mówi, tam stwierdza, że te dane są prawdziwe i teraz czy gmina ma takie narzędzie, żeby nawet takiego obywatela, co, wezwać do siebie, bądź wystosować do niego pismo i napisać, że nie wiem w ogóle tego nie za bardzo wyobrażam, ale być może istnieje taki pomysł, że z niewiadomego źródła, albo z pewnego źródła wiadomo mi, że u Państwa zamieszkuje więcej osób, niż zgłosziliście w deklaracji, wzywamy do powtórnego złożenia deklaracji. Chcę, żeby Pan Radca stwierdził, czy istnieje takie narzędzie, bo w mojej ocenie każdy składając deklarację, no jakby oświadcza, że ta, tak, te informacje, które złożył są prawdziwe. Jeśli że tak powiem, no mieszkaniac, obywatel składa tam nieprawdę, no to właśnie nie wiem, czy jest jakieś narzędzie, że można mu to udowodnić i z tego tytułu właśnie on musi zmienić tą deklarację, czy można go za to ukarać, czy cokolwiek bo, bo możemy nie wiem ile znajdować metod, żeby prosić sąsiadów, żeby nam podpowiadali, nie wiem w Ośrodku Pomocy Społecznej, nie wiem czy można stamtąd uzyskać takie dane, jakby mając na uwadze RODO i ochrony tych danych osobowych, no ale zakładając, że że wszystko to będzie można i oto teraz na pewno wiemy, że na przykład w 150 domach jest zaniżona liczba i czy mamy takie narzędzie, że możemy tych ludzi zmusić żeby oni tą deklarację swoją zmienili. Czy może Pan odpowiedzieć żeby to, no tak, żebyśmy wiedzieli, nie, nie krążyli, nie szukali



kolejnych metod typu do księdza na parafię, czy coś takiego, tylko czy, czy właśnie nawet gdyby okazało się, że wiemy o tym, czy gmina ma takie narzędzie i czy może to zrobić? Dziękuję.

Radca Prawny Rafał Zatyka: To przede wszystkim oczywiście zgłaszanie się, czy do parafii, czy do sołtysów, żeby udzielali swoich baz danych, danych osobowych i żeby porównywać te dane osobowe oczywiście jest to niedopuszczalne. Jest oczywiście jakiś tam pomysł, ale oczywiście jest to niedopuszczalny w obecnie obowiązujących przepisach prawnych. Natomiast co możemy robić, tak naprawdę wszystko odbywa się na podstawie deklaracji składanej przez osoby. Możemy wzywać do złożenia jakichś wyjaśnień, odnośnie tej deklaracji. Natomiast takich narzędzi, o których tutaj Pani, Pani Radna Barbara Ekiert mówiła, to oczywiście gmina takimi narzędziami nie dysponuje.

Radny Piotr Łapszo: Dam dla Pani Basi Ekiert przykład, chociażby gmina Przeciszów i takich gmin jeszcze znalazłam kilkanaście, tylko tutaj daję przykład, że gmina Przeciszów w 2019 roku, mimo że w systemie brakowało tylko 700 osób, prowadziła porównywanie ewidencji ludności. Z liczbą wskazanych osób w złożonych deklaracjach oraz prowadzenie przez pracowników lokalnego GOPS-u wywiadów środowiskowych, czyli było pytane o liczbę osób nie o podawanie danych osobowych, a dane osobowe, a liczba osób to jednak jest mała różnica względem prawa, więc Panie Radco Prawny ja bym prosił żeby się Pan teraz wypowiedział na ten temat. Czy jest różnica między liczbą osób a danymi osobowymi.

Radca Prawny Rafał Zatyka: Tak oczywiście ma Pan tutaj rację. Jest to różnica tak, no samo wskazanie liczby osób to nie naruszamy tutaj danych osobowych o ile się nie da osoby zidentyfikować na podstawie danej danych. Natomiast wypowiadałem się jedynie w kwestii dotyczącej porównania parafian w stosunku do danych posiadanych tutaj w urzędzie meldunkowym w Urzędzie Miejskim.

Radny Andrzej Mojkowski: Część tematów, sporą część tematów już Pani Radna Barbara poruszyła, ja bym, tylko też chciał zwrócić uwagę na to, że to co i tutaj Pan Radca wspominał i Pan Burmistrz ogólnie to co wiemy tak to są deklaracje mieszkańców no nie wyobrażam sobie tak sytuacji takiej w której no nie ma takich instrumentów tak żeby zmuszać kogoś ewentualnie składanie nieprawdy jakiejś, to trzeba udowodnić, tak, no nie wiem czy to jest słuszne zakładanie też takiej sytuacji, że mieszkańcy no podają nieprawdę, tak, dlaczego tutaj z drugiej strony tak samo jak inni mieszkańcy, tak samo my składamy te deklaracje i trudno tutaj teraz o no nie wiem jak to Pan Radny by to widział może by troszeczkę naświetlił jak z jego strony, jak on widzi, że to powinno wyglądać no bo możemy te dane porównywać statystyczne, ale są sytuacje takie, że o których była tutaj mowa dzisiaj tak, że część na przykład ma dzieci, które, które są na studiach i nie przebywają w tych domach bądź innych domowników, którzy po prostu wyjechali nie ma ich, tak, dłuższy czas, bo pracują za granicą także, no może by Pan Radny przybliżył tak, co z takiego porównania jakby on widział to może jakiś kawałek no nie wiem w sumie procedury chyba, tak, może by zaproponował, jakby to miało wyglądać, skoro tutaj no rozmawiamy cały czas o tym, że te możliwości egzekwowania tego przez gminę ze względów prawnych tak są mocno ograniczone, mocno ograniczone. Samo zebranie danych to jeszcze mnie nie musi oznaczać tego, że ten mieszkaniec, pomimo tego, że ktoś wie, że ma, że te dzieci są tak że podał nieprawdę w sensie takim, że te dzieci no nie ma ich na miejscu tak bo studiują i nie ma nie ma domu tak fizycznie. Więc takie czy inne są deklaracje składane, może by Pan Radny tu przybliżył. No bo to jest takie podejrzewanie każdego mieszkańca, że złożył nieprawdziwe oświadczenie. Tak, no w jaki sposób to trzeba udowodnić. Panie Przewodniczący, czy ja mógłbym też, bo tutaj widzę, że cała lista ad vocem zgłosiła się do mojej wypowiedzi ja chciałbym tak na bieżąco odpowiadać. Czy Panie Przewodniczący mógłby mi udzielić Pan głosu? Bardzo proszę.

Radny Piotr Łapszo: Panie Andrzeju, wydaje się, że jest Pan Radnym którąś kadencję i Panu tylko przypomnę, że jesteśmy radnymi, a radni to władza uchwałodawcza nie wykonawcza i jako władza uchwałodawcza nie mamy narzędzi, żeby przeprowadzić takie procedury. My jako Radni możemy zaproponować pomysły, a do władzy wykonawczej, czyli do Pana Burmistrza i podległych mu pracowników należy przeprowadzenie tego i znalezienie najlepszego możliwego sposobu przeprowadzenia tego, co radni zasugerują. Oczywiście przypomnę, że zasugerują bo Radni też nie mają władzy, żeby pojedynczo mówić Panu Burmistrzowi i urzędnikom, co mają robić. To może cała Rada, większość Rady może zadecydować oczywiście w kompetencjach takich, które należą do Rady.

Panie Andrzeju, zaproponowałem 4 pomysły z 4, a podejrzewam, że jest jeszcze więcej, wystarczy poszukać w Internecie jak robią to inne gminy i tak jak dobrze Pan powiedział jest utrudnione prawnie, ale nie zabronione tak jak tutaj potwierdził Pan Radca Prawny. Czyli możemy wykorzystać spisy parafialne, spisy Głównego Urzędu Statystycznego, Urzędu Stanu Cywilnego. A jak Pan Burmistrz i podlegli mu urzędnicy to wykonają no to niestety Panie Andrzeju ja nie mam na to wpływu. Ja proponuję, mam nadzieję, że te moje pomysły czy pomysły tutaj Radnych, które dzisiaj padną będą wykorzystane i to przełoży się na niższe ceny dla mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Radna Iwona Kitlas: Ja też chcę się właśnie odnieść do tej wypowiedzi odnośnie, żeby to sołtysi podawali liczby czy ksiądz ja na przykład sobie nie wyobrażam, że zostaję wezwana do gminy, bo Pani Halina z mięsnego stwierdziła, że u mnie 4 osoby zamieszkują i ktoś mi każe na przykład zmienić deklarację na 4 osoby, gdzie nawet gdybym nawet podała nieprawdę, tak w tej deklaracji i co taki mi urzędnik powie, że na jakiej podstawie mam tą deklarację zmienić na podstawie informacji od Pani z mięsnego, na podstawie informacji od sołtysa? Tym bardziej w dzisiejszych czasach sołtys też nie ma wiedzy kto, gdzie, ile osób zamieszkuje, jest taka migracja, że nie da się tego po prostu określić tam są takie miejscowości jak u nas tak, tym bardziej że ludzie też tak się nie znają jak kiedyś, a po drugie no ja rozumiem dawać pomysły, ale żeby to były realne pomysły. I nie czarujmy się nie ma systemu, który by to wszystko uszczelnił, bo gdyby był taki system idealny, to byłby, myślę, że w poprzedniej kadencji zrealizowany, a my bazujemy tylko na uczciwości mieszkańców i tak naprawdę mamy ręce związane nie jesteśmy w stanie nic zrobić, ani tego zweryfikować. Po prostu co nam mieszkaniowiec wpisze, musimy to przyjąć, przekalkulować i co nam wyjdzie musimy takie stawki ustalić, niestety.

Radny Piotr Łapszo: Panie Przewodniczący czy ja mógłbym jeszcze też odpowiedzieć, bo to wszystko do mojej odpowiedzi. Ja chciałbym na bieżąco, żeby potem się nie nazbierało. Dziękuję Panie Przewodniczący tak więc Pani Kitlas, Panie Mojkowski i wszyscy Radni, którzy się zgłosili od razu tak listownie ad vocem do mojej wypowiedzi. Ja bardzo się cieszył bym, żebyście mieli Państwo tyle samo pomysłów, jak się zgłaszacie tylko do mojej odpowiedzi. Już Państwu odpowiadam, jest Internet bez narzędzi Burmistrza i wszystkich podległych mu urzędników. Przeczytam Państwu tylko takie artykuły. Jeszcze w październiku miasto Łęczna uruchomi aplikację, która pomoże skutecznie weryfikować deklaracje śmieciowe. Czyli kolejny 5 pomysł aplikacja czyli ten algorytm sprawdził się już w mieście Świdnik, gdzie w ubiegłym roku pomógł wyłapać prawie 1500 osób, które nie opłacały za odpady. I dalej cały artykuł, że elektroniczny system w Łęcznej porównał dane pochodzące z instytucji takich jak ewidencja ludności, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, w tym osoby pobierające świadczenie 500+, a także dane ze spółdzielni mieszkaniowej i parafii. Więc proszę Państwa, nie odkrywamy Ameryki na nowo. Moje pomysły też są gdzieś tam poparte tym, co już inne miasta zrobiły i co się sprawdza. Ja tylko sugeruję, że można to zrobić, bo tak jak powiedziałem jako radny nie mogę kazać dla Burmistrza i podległych mu urzędników. Ja po prostu jako radny chce zadbać o to żeby była jak najmniejsza cena dla mieszkańców, a to co robi Burmistrz z tym to już jest, to już jest zadanie dla Burmistrza. Dziękuję bardzo. Ale nie wiem, czy możemy w ogóle pobierać dane z MOPS-u odnośnie, bo ja wiem, że to byłoby najprościej. Ale Pani Iwono jeżeli inne miasta robią to to znaczy, że jest to zgodne z prawem. Pani Iwono, ja nie jestem Radcą Prawnym, nie mam takich narzędzi takie narzędzia ma Burmistrz i rzesza urzędników, którzy są w Urzędzie Miejskim na czele też z kancelarią prawną, która jest więc było dużo czasu żeby to zrobić, a nie odkładać to na ostatnią chwilę. Ja tylko daję możliwości, które można zrobić. Ale na przykład 500+ jest na przykład tak, ja mieszkam na przykład z 2 dziećmi, ale mam dopisanego ojca bo ja bez ojca na przykład nie złożę wniosku tak, a ojciec zamieszkuje na przykład w Warszawie ja podaje 3 osoby, ale już w MOPS-ie są podane że 4 mam w gospodarstwie domowym, gdzie fizycznie tych 4 osób u mnie nie ma, więc to też jest też nie zweryfikujemy, i po prostu musimy liczyć jedynie na... Pani Iwono dlatego jest dlatego jest tyle metod, że im więcej prób tym mniejsza tolerancja błędów. Jeżeli ktoś zna statystykę, to wie, że tak jest. Im więcej dokonamy prób, a tymi próbami są tutaj właśnie metody, które będziemy sprawdzali. Czyli ten Urząd Statystyczny, czyli MOPS, czyli parafie i spółdzielnie. Im więcej wykonamy prób porównania tej liczby, bo to jest liczba, to jest matematyka, a matematyki nie oszukamy, matematyki

się nie da oszukać, więcej wykonamy prób, tym mniejszy będziemy mieli statystycznie margines błędu, a tym błędem są właśnie te osoby, które uchylają się od opłaty. No ale tak samo przy tych jak księdza u nas na przykład takiego mam osobiście tak, że u mnie siostra wyszła za męża zamieszkuje gdzieś indziej, ale na przykład dopisana jest do kart u księdza jak była u nas pod adresem zamieszkania, ale już do odpadów ze śmieci nie jest podane tak, bo fizycznie jakby jej nie ma, więc myślę, że musimy liczyć na uczciwość mieszkańców i to co oni nam zdeklarują, bo tego i tak nie zweryfikujemy i tak. Nikogo nie zmusimy żeby ktoś nam przeprowadził deklarację na inną liczbę osób niż faktycznie podał za pierwszym razem, więc myślę, że może gdyby było tak, że dałoby się taką osobę wezwać i powiedzieć, że mamy informację na przykład z MOPS-u, tak, jakąś tam niejawną, bo myślę, że jawnej to tam nie możemy mieć na piśmie, że ma Pani w gospodarstwie 4 osoby i gdyby taka osoba faktycznie się przestraszyła powiedziała, tak mam 4 osoby i dobrowolnie nam to zmieniła to może by to coś przyniosło, ale ludzie są teraz tak cwani, że myślę, że nikt by na to nie poszedł. Więc ja tylko tyle w tym temacie.

Radna Barbara Ekiert: Moje ad vocem to najpierw chciałam dopytać jeszcze dokładnie Pana Radcę Prawnego, ale tam Pan Piotrek tak tutaj się uprasza, żeby odnosić się do jego odpowiedzi, jakby chciałam tylko powiedzieć, że to co Pan Piotrek wyczytał w Internecie to ja wiem, że przez Internet Polacy i leczą się i są świetnymi, świetnymi prawnikami z zakresu i prawa cywilnego i prawa pracy i czyli pierwsza rzecz to to co jest napisane w Internecie to jeszcze trzeba wziąć do tego dystans bo niedawno podawałam przykład Choroszczy właśnie w sprawie ustalania stawki za odpady i to co było napisane w Internecie okazało się, że gmina próbowała zastosować taką metodę, żeby tam przyjęto metodę od wielkości od metrażu i gmina próbowała zastosować metodę, żeby osobom zamieszkującym samotnie posiadającym duży metraż obniżyć kwotę. Potem okazało się, że Regionalna Izba to zakwestionowała, że jest to, nie można tak zrobić a ostatnie zdanie było napisane że Burmistrz i Rada będą próbowali odwoływać się od tego żeby zostać przy tej propozycji. Co wyszło w konsekwencji to nawet tego nie wiem. Czyli wiarygodność Internetu to jest jedna rzecz, druga rzecz jest taka, to, że jeśli dosłownie Pan Piotrek powiedział że jeśli jedni robią to znaczy że jest to dopuszczalne. Otóż muszę powiedzieć nawet z mojego doświadczenia zawodowego, że niestety nie wszyscy akurat robią zgodnie z prawem, bo prawo żadne nie działa z automatu, czyli dopóki ktoś tego nie skontroluje nie sprawdzi nie wykaże jako błąd to nie jest to uznane, ktoś może całe życie, przepraszam, źle robić. Wielokrotnie widziałam źle wystawione świadectwa pracy, ale jak ktoś tego nie sprawdził, nie skontrolował to po prostu ono funkcjonuje w obiegu. Tak samo i pewne zachowania i decyzje, dopiero kiedy to podlega weryfikacji w czasie jakiejś kontroli instytucji wtedy jest to wskazane, że jest to niewłaściwe, więc też nie można powiedzieć, że skoro inni tak robią, to i my mamy. Po to mamy własnego Radcę Prawnego przy urzędzie, który jakby właśnie wspiera tutaj Burmistrza i urzędników i nie można powiedzieć, że ani Panu Radcy nie może Burmistrz powiedzieć, że a tam w tamtym mieście to mogą, a my nie możemy, bo pan Radca też opinii swoich nie wypisuje według własnego widzimisie, tylko zgodnie z jego najlepszą wiedzą i podpisuje się pod tym, czyli jakby jest to, jest to, że tak, brakuje mi słowa innego niż podkładka, ale w tym dobrym znaczeniu dla urzędnika, że ten sposób postępowania jest właściwy. A teraz jakby do Pana Radcy Prawnego, tak tylko już chcę dopytać, że tu chodziło o kwestię, że liczby to nie są dane osobowe. No nawet gdyby tak jakby doprecyzować chcę, nawet gdyby udało się porównać na przykład z opieką społeczną te liczby, to wtedy na przykład gmina załóżmy wzywa do wyjaśnienia taką osobę no i na przykład przychodzi ta osoba, właściciel, mieszkania czy i mówi: tak, w ośrodku była tam liczba taka i taka zgłoszona, ale właśnie przypadek, o którym wcześniej powiedziała Pani Iwona. Ale właśnie historia wygląda w ten sposób, że do danego tam dodatku czy do czegoś zgłoszony jest ojciec, który nie mieszka wspólnie. Tak i jest to no jakby informacja nie zgadza, nie pokrywa się, czyli i gmina, jakby urzędnik nie może zmusić takiego człowieka do zmiany tej deklaracji, czyli cały czas zmierzam do tego, co powiedziałam na początku i co już wielokrotnie powiedzieliśmy, że jednak jakby oświadczenie tego obywatela, no nie możemy nic zrobić, jeśli on nie ma tutaj dobrej woli, albo nie wykażemy jemu, w jaki sposób zgodny z prawem, bo tylko gmina w zakresie zgodności z prawem

może działać w granicach prawa że on po prostu kłamie, czy tak? Czy Pan Radca może to potwierdzić?

Radca Prawny Rafał Zatyka: Najpierw chciałbym uściślić odnośnie tych danych osobowych, bo tutaj Pani Radna Barbara Ekiert też tą sprawę porusza. Przede wszystkim tak możemy porównywać ogólne liczby, ale nie możemy już na przykład używać danych, że dotyczy to takiej i takiej nieruchomości i ile osób na tej nieruchomości jest uwidoczniionych nie wiem w jakiejś jednej ewidencji, a ile zostało uwidoczniionych ewentualnie w deklaracji tą, którą składamy z tytułu odpadów.

Radna Barbara Ekiert: No właśnie i to jest istotne co Pan w tej chwili powiedział. Więcej, jedynie co moglibyśmy porównać, to to nie wiem ktoś twierdzi, że mamy 5000 parafian no my twierdzimy, a my uważamy, że na tym terenie jest 4000 no i od 1000 nam się nie zgadza, ale generalnie to sprawy w żaden sposób nie porusza. Jeśli natomiast chcielibyśmy porównywać to już do konkretnej nieruchomości, no to oczywiście już tak zrobić nie można i byłoby to zabronione, ponieważ adres też jest objęty ochroną danych osobowych, ponieważ pozwala zidentyfikować osoby chociażby, które tam mieszkają. Tego już robić nie możemy. Natomiast co do kwestii ewentualnie prowadzonego postępowania, czy wyjaśniającego to oczywiście to się toczy wszystko w oparciu o ordynację podatkową, natomiast chcę zwrócić uwagę i wyprowadzić trochę Państwa z błędu, że Radca nie zajmuje się prowadzeniem postępowań w imieniu tutaj urzędu, ponieważ nie taka jest jego rola i nawet tego robić nie może, więc w kwestiach ewentualnie prowadzonego postępowania tak czy wyjaśniającego to jednak tego typu pytania powinny być kierowane jednak do Urzędu Miejskiego w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Pan Andrzej Witold Mojkowski, proszę bardzo, Panie Radny, udzielam Panu głos. Bardzo dziękuję ja, jeśli Panie Przewodniczący Pani Basia Pan pozwoli dokończyć, to ja zaczekam to nie żaden problem. Ale potem jeszcze jest Pani Malinowska. Dobrze, Szanowni Państwo, Panie Piotrze, właśnie jakby po to też jakby zabrałem głos i staram się poruszyć ten temat. Porównywać myślę, że urząd też i wcześniej we wcześniejszych kadencjach takie analizy różne prowadził i to co Pan też jakby tu zaproponował, że i teraz warto takie porównania robić. Chyba Pan Burmistrz też wspominał, że są pewne działania podejmowane no pytanie dlatego ja tak pytam o to jak Pan by widział nie bez przyczyny jakby skutek takich porównań w formie jakiejś właśnie procedury. No bo nie za bardzo, jakby nawet jeśli coś ktoś podejrzewa czysto teoretycznie rozmawiając mieszkaniac deklaruje, to mieszkaniac deklaruje pod odpowiedzialnością prawną oczywiście składa deklarację co do tego ile osób znajduje się i powiem szczerze, że no też nieładnie jest zakładać bez jakichś powodów, że ten mieszkaniac oświadczył nieprawdę. Winę trzeba udowodnić. A tu nie ma za bardzo jak tej winy udowodnić szczerze mówiąc z tego co. Tak jak rozumiem wypowiedzi tutaj Pana Radcy, więc porównywać możemy i myślę, że z tego co było wcześniej mówione jakieś analizy są prowadzone, natomiast jakby skutek tych porównań no co z tego wynika? No niewiele tak, a powiem szczerze nieładnie też jest zakładać, że mieszkaniac nie podaje prawdy. Jednak Szanowni Państwo no ja zakładam, że mieszkańcy są uczciwi nasi tak i jakby w tym kontekście sam składałam deklarację zgodnie z prawdą czy tutaj ktoś z tych domów, które znam też składają i no nie ładnie jest zakładać szczerze mówiąc tak, że zaraz tutaj wszyscy robią to w sposób nieprawidłowy, tak, a proszę pomyśleć też, jakby się poczuł taki mieszkaniac, który złożył deklaracji prawidłową jest, zakładając, że w jakiś sposób no takie porównanie by zostało zrobione czy ktoś by, że powiem podpowiedział w urzędzie, że może być tam więcej osób. On składa w sposób prawidłowy, jak on by się czuł? Tak, jeżeli byłby strofowany za to, że według jakichś nie wiadomo jakich, tak, kryteriów został jakby zidentyfikowany, że nie podał prawdy tak, no to jest bardzo trudne i prawnie to jest z tego, co słyszymy to nie ma takiej możliwości. Ja rozumiem, porównujemy, rozumiem Pana intencję Panie Piotrze i wiem, że jakby zmierza w dobrym kierunku, natomiast staramy się, no wydaje się z tych naszych wypowiedzi to, że prawnie o czym już wspominałem wczoraj na spotkaniu, że trzeba pod kątem prawnym pewne rzeczy też rozpatrywać no i troszeczkę rozważyć, tak, no bo łatwo jest powiedzieć, porównujemy. Zatrudnimy rzeszę osób do takich porównań, no ale z tych porównań tak w konsekwencji niewiele możemy później z tych efektów tej pracy tych osób nie będziemy mogli w sposób jakiś taki sensowny skorzystać. Tak, więc no trzeba się dobrze zastanowić, zmierza do tego moja wypowiedź na tym

wszystkim i no ja wiem, no każdy ma dobre intencje z nas, wierzę w to, naprawdę wierzę, natomiast nie jest temat taki prosty i nie wystarczy powiedzieć, zrobimy porównanie, bo to nie rozwiązuje tematu, tak, a wręcz jak słyszymy, jest to w zasadzie no bardzo trudne do zrealizowania tej w tym stanie prawnym, w jakim w tej chwili to wszystko się znajduje. Przypominam, to jest deklaracja mieszkańca, nie można nikogo zmuszać też do składania deklaracji, które nie są prawdziwe jeżeli mieszkaniiec złożył tą deklarację, bierze za to odpowiedzialność. Być może będą takie przypadki. Być może mówię, bo nie wiem, może nie będzie ani jednego. Ale jeżeli byłyby takie przypadki, że mieszkaniiec złożył nieprawdę i to się mu w jakiś sposób udowodni, to on poniesie konsekwencje. Nie życzę tego nikomu oczywiście żeby taka sytuacja była, ale też nie zakładam, nie zakładam nieuczciwości mieszkańców, zakładam wręcz w drugą stronę, że oni to robią w sposób zgodny z prawdą. No tak jak ja my wszyscy to robimy, tak, jak Państwo to robicie. I mówię no ja rozumiem, że w dobrym kierunku jakby intencje są dobre tych pomysłów natomiast tak jak słyszymy, no nie ma możliwości prawnej, tak zweryfikowali później wyciągnięcia konsekwencji z tego, dziękuję.

Radny Piotr Łapszo: Pani Basiu i Panie Andrzeju od razu Panu powiem Panie Andrzeju, jak mają się czuć mieszkańcy, których trzeba będzie wezwać do urzędu, żeby podali, sprostowali nieprawidłowości, a ja mam do Pana pytanie, jak ma się czuć 15 370 mieszkańców, którzy przez te nieprawidłowości co miesiąc będą płacili większe pieniądze? I tutaj mam coś takiego, że nie wie Pan jak to zrobić, to ja czytam Panu opinie Kancelarii Prawnej Jerzmanowscy i wspólnicy i tu Pan Radca prawny Mateusz Karciarz tłumaczy, że jeżeli podane są nieprawdziwe dane w deklaracji śmieciowej i urzędnicy znajdą nieprawidłowości to w grę wchodzi 2 rozwiązania. Przede wszystkim właściciel nieruchomości może sam złożyć korektę deklaracji, zwiększając wysokość zobowiązania z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadów jeżeli nie, to wójt wzywa do złożenia takiej korekty. I tu Panie Andrzeju, Pani Basiu, ja Państwu wysła jutro z BIP-u, bo podczas tej rozmowy to już nie tylko ja znajduje, bo też bym tak szybko nie znalazł mieszkańcy, którzy się przysłuchują Państwa takiej metodzie, że cały Klub tutaj widzę, że albo przedstawiciele Klubu, nie chcę całego Klubu oskarżać, że Pani Basia i Pan Andrzej, że jeżeli coś jest trudnego do zrobienia, bo już ktoś musi się napracować a w tym wypadku Pan Burmistrz z urzędem no to nie mógłby tego, niech mieszkańcy płacą więcej bo tak najlepiej. Tutaj Pani Iwona Kitlas, Pani Basia, Pan Andrzej, to jest ciężkie, nie można, jak porównajmy dane, bo, bo mamy związane ręce, jak to zrobić. A mieszkaniiec niech płaci, bo taka jest Państwa narracja. Ja podaję tylko przykłady ja podejrzewam, że tych metod jest jeszcze więcej. Ta aplikacja, o której wspominałem, to nie jest jakaś aplikacja, Pan Łapszo sobie znalazł, to jest aplikacja napisana rządowa przez firmę GovTech, napisana właśnie po to, żeby uszczelnić systemy. Jeżeli ktoś chce a w tym wypadku to powinniśmy być my i Pan Burmistrz wyjść mieszkańcom naprzeciw i zrobić tak żeby jak najmniejsza była to opłata dla mieszkańców, wszystkie możliwe pomysły to trzeba sprawdzić i te aplikacje i inne metody, o których wspominałem. Tak, jak powiedziałem, ja dałem tylko przykłady. Ja nie mówię, że Pan Burmistrz ma z nich skorzystać, ale myślę, że mając na celu dobro mieszkańców i tą najniższą stawkę, powinien Pan Burmistrz wziąć te wszystkie nasze tutaj nasze sugestie i je sprawdzić i może przemyśleć i może za miesiąc podjąć taką decyzję po przeliczeniu tego, co dało się zrobić i tutaj na prawdę do Pani Basi, do Pani Iwony, do Pana Andrzeja jeżeli coś jest trudnego, to jak najbardziej trzeba to robić, trzeba włożyć więcej pracy, ale jeżeli to ma służyć naszym mieszkańcom to to trzeba zrobić, a nie mówić, że coś jest ciężkiego i tego nie zrobimy. Dziękuję bardzo,

Radna Emilia Malinowska: Generalnie takie same mam wrażenie, słuchając Państwa jak Radny Łapszo, czyli po prostu to jest trudne to właśnie ciężko przeprowadzić, bo jest wiele tutaj trudności przeciwności to lepiej tego nie zrobimy, no bo się nie da. Tak więc również tak odbieram tą, tą narrację. Ja chciałabym przypomnieć, że generalnie o potrzebie uszczelniania tego systemu rozmawialiśmy już przy pierwszej podwyżce śmieci, tak, praktycznie 2 lata temu a mam wrażenie, że nic, tak, w tym zakresie się nie zmieniło i żadnych tutaj działań w tym kierunku nie było. Tak samo jak Radny Łapszo dzisiaj rano przed pracą przejrzałam tak na szybko nawet ten Internet, tak, i faktycznie wiele gmin ogłasza od razu mieszkańcom, że będą podejmować czynności kontrolne celem weryfikacji prawidłowości tych deklaracji przedstawionych co do liczby osób zamieszkujących w oparciu o różnego rodzaju rejestry gminne. Tutaj jestem oczywiście daleka od sięgania do danych

parafialnych, daleka od tutaj sołtysów, którzy tak jakby no czuliby się trochę jakby donosili, tak, na mieszkańców, ale tak od razu w tych ogłoszeniach są skazane na podstawie jakich rejestrów te dane będą weryfikowane i oczywiście nie jesteśmy w stanie stwierdzić, że tutaj ta osoba podała w deklaracji nieprawdę, tylko możemy stwierdzić, że coś się nie zgadza i tak budzi jakąś wątpliwość i po prostu wzywać mieszkańców o wyjaśnienie, tak, w tym zakresie. Też, no zupełnie nie zgodzę się z Panem Andrzejem, że tutaj musimy tak zakładać z góry, że wszyscy są uczciwi, a wszystko co zrobimy w tym kierunku, to znaczy, że chcemy wykazać im winę. W moim departamencie jest odrębny działu kontroli. Kontrolerzy jeżdżą, sprawdzają realizacje projektów i wcale nie oznacza to, że ja im każe jechać i sprawdzać czyjąś winę. Broń Boże, tak się nie dzieje. Po prostu kontrola jedzie, żeby potwierdzić prawidłowość realizacji danego projektu. Tak więc to jest taka zasadnicza różnica. Poza tym tak jak mówią kontrola najwyższą formą zaufania. Tak więc no jest to też często czynnik psychologiczny, tak, no wolę nie myśleć, co by się działo na przykład w projektach unijnych jeżeli wszyscy by wiedzieli, że nikt tego nigdy nie skontroluje, tak, że po prostu coś tam ktoś napisze, ktoś to przyjmie i wszystko gra, tak. Po prostu często zawczasu, tak, już przed, nie wiem, wnioskowaniem, interesowaniem się danym tematem poszczególne osoby pytają, na ile coś będzie kontrolowane, na ile coś będzie weryfikowane, i tak dalej, i tak dalej, tak. Więc tutaj ten czynnik psychologiczny też działa, tak, że osoba która wypełnia deklarację i wie że może potem, tak, w jakiś sposób być weryfikowane, że może być wzywany do jakichś wyjaśnień. No to myślę, że No to myślę, że już tak, zastanowią się nad tym wypełnieniem tej deklaracji. Oczywiście, no z pewnością tak, większa część społeczeństwa działa uczciwie, no, ale gdzieś 6000 osób nam brakuje, tak? Gdyby to była skala jakichś 2000, no to jeszcze bym zrozumiała, tak, że kwestia, tak, wyjazdów, jakichś specyficznych sytuacji, ale no 6000 to jest tak naprawdę przepaść. Tak więc dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo.

Radna Barbara Ekiert: Jedna sprawa to jest to, co poruszyła Pani Malinowska, mówiąc o tym pomysłe, że gmina wcześniej umieściła informację, bądź na stronie, czy gdzieś informację, która dotrze do użytkowników, którzy składają te deklaracje, że będzie to podlegało kontroli. Rzeczywiście, jest to bardzo dobry pomysł i on ewentualnie mógłby być, ale z kolei wcześniej, jak Pani powiedziała, że Pani pojmuję tę narrację w taki sposób, że ja, czy Pan Andrzej, czy Pani Iwona, a Pan Piotr wyraził wprost, że jakby bronimy tutaj urzędników Burmistrza, nie patrząc na dobro mieszkańców, to myślę, mam prośbę, żeby może tak nie oceniać. Już rozmawialiśmy o tym chociażby też wczoraj, żeby nie, żebyśmy nie oceniali siebie wzajemnie, kto jakie ma intencje, bo to nie jest jakby dowód, tylko to jest własne Państwa odczucie, które, którym chcecie wyrazić, tak, możemy przerzucać się, ja zacznę wyrażać swoje opinie, co miał na myśli Pan czy Pani, więc może w propozycjach, o której Pani powiedziała, że gmina mogłaby zastosować metodę informującą mieszkańców, że deklaracja i dane zawarte w deklaracji będą podlegały kontroli, jest jak najbardziej, ale ocena mnie czy kolegów, że bronimy tutaj urzędników, bo uważamy, że to za trudne, że to za dużo, że to nie ma potrzeby, a jeszcze wręcz, jak Pan Piotr wyraził, że w ogóle nie zależy nam na dobru mieszkańców, bo mieszkańcy niech płacą, a co tam, bo my bronimy urzędników. Myślę, że posunął się Pan trochę za daleko i nie chcę już, jakby więcej nie będę zabierać głosu, bo oczywiście znajdzie Pan coś na swoją obronę, więc moja prośba jest tylko taka, żebyśmy dzisiaj nie szli w tym kierunku, tylko rozmawiali merytorycznie na temat tych, tego, po co się tutaj zebraliśmy. Dziękuję bardzo.

Radna Iwona Kitlas: niesprawiedliwie jesteśmy oceniani, że nam się nie chce, że to się nie da. My nie mówimy, że się nie chce, że się nie da, tylko po prostu niektóre pomysły i pewnie Pan Piotrek też wie, że są niezgodne z prawem i to po prostu jest fizycznie po prostu nie do przeprowadzenia, możemy sobie porozmawiać, może możemy poprosić sąsiada, niech nam poda tego, ale tak naprawdę, jeżeli ktoś nam nie złoży prawdziwej deklaracji i my go wezwiemy, to on i tak tej deklaracji nie zmieni. Zgadza się z Panią Emilką, że psychologia działa, ale jeżeli ja wypełnię tę deklarację i na mnie ta psychologia działa to już ja na etapie wypełniania deklaracji wpiszę prawdę, bo będę się bała, że, a może ktoś mnie skontroluje.? Jeżeli na etapie deklaracji myślę i tak mnie nikt nie skontroluje, bo i tak mi nic nie robi, po prostu wpiszę nieprawdę. Tak jak Piotrek czuje się atakowany, my wcale nie atakujemy i nie bronimy burmistrza i urzędu, że oni, żeby nic nie zrobili, tylko po prostu wiemy, że to jest fizycznie niewykonalne. No, bo nie da się na takiej podstawie kogoś zmusić do zmiany deklaracji

i mu wmówić, że on na przykład napisał dla nas nieprawdę. Na jakiej podstawie on powinien mieć napisane nieprawdę? Że sąsiad tak powiedział? Mówię, u sąsiada też jest przykład nieprawda. No to takie będą później przepychanki. No to jest po prostu niewykonalne i dobrze wszyscy o tym wiemy, a takie nasze te rozmowy, że może sąsiada pytać, może Sołtysa pytać, aplikację? Tak samo jest aplikacja kwarantanna. Ja byłam na kwarantannie, jest aplikacja kwarantanna i też stworzona przez Ministerstwo no i jakoś egzaminu u mnie na przykład nie zdała, bo u mnie w ogóle na przykład ta aplikacja nie chodziła, tak, więc już też nie próbujmy się na jakichś aplikacjach, to też powiedzmy inwigilacja, a w innych gminach, z tego co widziałam w Wasilkowie, chyba była też stawka 25 złotych zaproponowana. Nie wiem jak tam się ogólnie to rozstrzygnęło, no ale była podobna stawka jak u nas. Dziękuję. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Mojkowski: Ja tylko chciałbym nawiązać do wypowiedzi Pani Barbary i Pani Iwony i myślę, że się troszeczkę tutaj w tych interpretacjach naszych wypowiedzi niektórzy zagalopowali. Panie Piotrze, ja każdy dobry pomysł chętnie poprę i nie wiem skąd Pan takie stwierdzenie wywiódł z mojej wypowiedzi, bo według mnie trochę tutaj już Pan nadinterpretował odnośnie tego, że zmierzamy w kierunku takim, żeby Urząd nic nie robił i myślę, że Pan przesadził szczerze mówiąc, no ale ma Pan prawo do swoich wypowiedzi różnych. Nie oceniam tego, ale uważam, że tutaj w tym zakresie moja wypowiedź nie wskazywała na coś takiego. To jest Pana interpretacja. Natomiast uważam, że część rzeczy, o których Pan wspomniał, ze względów prawnych, no nie za bardzo jest możliwa do zrealizowania, co wydaje mi się Pan Radca potwierdził. I to jakby chciałem podkreślić tak, że oczywiście każdy pomysł i to, co mówiłem zresztą w swoich wypowiedziach, że warto porównywać i tutaj wspominałem że Urząd porównuje i wcześniej porównywał i teraz porównuje. Pan wskazał właśnie jakieś listy od księży i z innych źródeł, które tutaj Pan Radca odniósł się do tego, już nie będę do tego wracał, Także ja w swojej wypowiedzi takiej intencji nie miałem, żeby mierzyć w tym kierunku że nie trzeba nic robić. Jeżeli Pan tak to zrozumiał, ma Pan prawo tak to zrozumieć, ale moja wypowiedź takich intencji nie zawierała. To jest według mojej oceny Pana nadinterpretacja. I każdy pomysł dobry i uszczelniający ten system, to co Pani Emilka wspomniała też, że ta informacja o tym, że można oczywiście osoby uprzedzać o tym, że będą jakieś weryfikacje prowadzone. To na pewno też, w jaki sposób psychologicznie zadziała. Warto robić, nie mówię, że nie. Natomiast no uważam, że troszeczkę się Pan zagalopował. Ja też mam prawo brać tak jak Pan i reszta Radnych w dyskusji. I jeżeli widzę, że według mojej oceny, tak, oczywiście jakieś pomysły są trudne do zrealizowania to zabieram głos i staram się też zwrócić na to uwagę. I to tyle chciałem. Bardzo, mówię, bardzo, uważam, że to jest Państwa nadinterpretacja co do jakiegoś ataku Pana osoby, bo uważam, że nie taka intencja naszej wypowiedzi była. Dziękuję Panie Andrzeju.

Radna Edyta Łapińska: Tak jakby tutaj już wiele wypowiedzi padło, emocje nasze oczywiście no sięgają zenitu rzecz jasna. Chodzi tutaj o portfele naszych mieszkańców. Drodzy Państwo, kilka tylko takich swoich przemyśleń. Rzecz jasna, że zakładamy uczciwość naszych mieszkańców. Chcemy, żeby tak było. Czasami wiadomo, że życie weryfikuje. Nie wszyscy jakby są do końca uczciwi i też jestem tego zdania, że weryfikowanie, jakieś próby kontroli, ale nie tej, że tak powiem, taki zły przyniosą na pewno jakieś tam efekty, bo kiedy mieszkańcy będą widzieli, że aha, nie wiem, ukryłem dwóch mieszkańców i nikt, że tak powiem tego się nie dopatrzył, no to w kolejnych latach, że tak powiem nie będzie miał też motywacji żeby ich podać, tak. Jeśli chodzi tutaj był też poruszany temat wsi. To ja myślę, że sołtysi zawsze bardzo mocno tutaj współpracują z Urzędem. Tylko oczywiście nie na takiej zasadzie, że mieliby tutaj wskazywać, nie wiem, czy gdzieś tam mieszka więcej osób niż jest deklarowanych, ale myślę, że tutaj też warto podkreślić, że jeśli chodzi o wieś, to i tak, że tak powiem, robi bardzo dobrą pracę, nawet z tego względu, że do tej pory nie było kompostowników, a mieszkańcy wsi jakby nie mieli, mieszkańcy wsi nie mieli ulg, jeśli chodzi o kompostowanie. A w większości, naprawdę w dużej większości po prostu, no nie oddawano tych odpadów. Dzięki temu te nasze koszty były mniejsze. Także myślę, że tutaj musimy naprawdę jakby te wszelkie pomysły wysłuchać i wyciągnąć z tego co najlepsze, bo, bo inaczej się nie da. Dziękuję.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Proszę Państwa, ja nie wiem, skąd ta narracja, że Urząd nic nie robi, bo przysłuchując się tych wypowiedzi Państwa wychodzi, że tak jest. Proszę Państwa, ja podam

tak. Najprościej chyba spytać, bo moim zdaniem wszystkie praktycznie te metody, o których Państwo mówiliście są stosowane. Urząd Stanu Cywilnego, na bieżąco wysyłamy informację, jeżeli jest, o urodzeniu dziecka. Z MOPS-u w pewnym zakresie, tak jak tutaj była, korzystamy non stop. Telefony są bardzo często mieszkańców, cały czas tak samo weryfikujemy. To proszę Państwa, Państwo macie taką informację co miesiąc w sprawozdaniu Burmistrza z międzysesyjnej. Podam przykład. Korekta. W sierpniu 108 korekt, 90 korekt, 70 korekt. To nie jest tak, że ktoś sobie sam koryguje. Tylko podam Państwu miesiąc listopad, październik poprzedniego roku. Od 15 października do 15 listopada 87 weryfikacji. Część telefonicznych, część listowych. To, o czym wszystko Państwo mówiliście od 15 czy 20 minut wszystko jest, praktycznie wszystko jest realizowane. Także tutaj nie wiem, ktoś kto przysłuchiwał się tutaj tej rozmowie, wychodziło na to, że Urząd nie pracuje. Państwo sięgnijcie w materiały, które dostajecie przed każdą sesję. Tam są ilości złożonych deklaracji i ilości zweryfikowanych przez mieszkańców tych deklaracji. To nie wynika z tego, że ktoś sobie się namyślił i sam stwierdził. Proszę Państwa, osoby zajmujące się tym, jeszcze raz podkreślę, najpierw telefonicznie, potem listownie. 87 w przeciągu miesiąca. To moim zdaniem jest dużo. Ja podam Państwu tutaj bardzo ważną myślę że informację. Zgadza się tutaj z wcześniejszą wypowiedzią Pani Urszuli. Jak najbardziej, tak naprawdę tutaj najistotniejszą rzeczą jest ta liczba osób w systemie. Zgadza się z tym wszyscy, ponieważ to skutkuje i rzutuje na cenę. Ja już Państwu mówię, że w tej chwili jeszcze dodatkowo w każdej, w każdym sprawozdaniu międzysesyjnymi, ja co miesiąc będę podawał Państwu taką liczbę, bo to przekłada się wprost na cenę. Wszyscy, myślę, że wszyscy się zgadzamy z Panem Piotrem również i wszyscy radni mają taką samą intencję, żeby ta cena była jak najniższa. Ja już deklarowałem i jeszcze raz podkreślam, Jeżeli zwiększenie tej cyfry przy tych wszystkich metodach, które stosujemy, o których mówiłem na spotkaniu wczorajszym, że będziemy to stosowali, bo musi być ta pewna presja. Ja nie mówię o kontrolowaniu, nie mówię o oskarżaniu, bo jesteśmy daleko od tego, ale musi być takie odczucie, że ktoś to weryfikuje i gwarantuję Państwu, że jest to cały czas weryfikowane. Więc te cyfry będą Państwu podawane to raz. A dwa że jeżeli ta cyfra zmieni się na tyle, to sam, tak jak powiedziałem, wystąpię do Państwa z prośbą o zmianę tej ceny jednostki dla nas i dla naszych mieszkańców. Proszę Państwa, jako tylko przykład powiem. To nie zmieniło się w ciągu 2 lat, roku czy 3. Podawałem Państwu cyfry, które wynikały na początku z systemu. I tu nie jako zarzut od razu mówię, broń Boże, tylko porównując nawet lata 2015-2018. W 2015 roku było 15714 deklaracji, a w 2018 roku 15361. Czyli przez 4 lata zniknęło, w poprzednich 4 latach, 350 osób. Nie rzucajmy tu oskarżeń. Tu zgadzam się z Państwem Radnymi, że nie ma takiej wiedzy, ja jestem daleki od tego, żeby mówić, że ktoś oszukuje. Jest to system nieszczelny. Podkreślam. Jest cały czas weryfikowany, będziemy tutaj korzystali jak najbardziej z dobrych pomysłów dodatkowych. My sprawdzimy, jak działa ten system, ta aplikacja. Wiecie Państwo, że jesteśmy otwarci na takie też te aplikacje, tak jak mówię to systemie LUPE, który bardzo dobrze działa. Jeżeli jest to system tutaj państwowy, a tym bardziej bezpłatny, tak jak tutaj Pan Radny wspominał, na pewno z niego skorzystamy. Także podkreślę. Jest cały czas to weryfikowane i jeżeli ta cyfra wpłynie, a jest to bardzo istotna właśnie informacja, bo wpływająca na cenę, będzie to zmienione. Także chciałbym tutaj tą narrację zmienić. Wszystkie praktycznie metody, o których Państwo mówiliście, jeszcze raz podkreślę, cały czas na bieżąco są stosowane. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Łapszo: Panie Burmistrzu, bardzo dziękuję za odpowiedź. Cieszę się, że podejmie Pan takie próby i dziękuję, że odpowiedział Pan tutaj dla Radnych Naszego Podlasia, że jednak takie rzeczy da się zrobić. Dziękuję bardzo i trzymam kciuki. Dziękuję.

Radny Stanisław Żochowski: Przysłuchuję się tej burzliwej dyskusji. I zastanawia mnie, nurtuje mi pytanie, skąd biorą się osoby, około 6000, których brakuje. Ja znam wiele przypadków wśród sąsiadów, wśród znajomych, gdzie ci mieszkańcy, którzy mieszkają samotnie mają zameldowanych po 4 osoby, po 3 osoby, których w ogóle nie ma tutaj w Polsce i prawdopodobnie ich nie będzie. Ja myślę, że w tych oświadczeniach, w deklaracjach, są zanotowane, i nie bierzemy, bo podczas rozmowy w deklaracjach jest zanotowane, że mieszka samotnie osoba a zameldowane pod tym numerem są jej, czy jego dzieci, które prawdopodobnie nie wrócą. Jeszcze nam brakuje około 6000 osób. Proszę Państwa, dlaczego jedni mają płacić za innych? No bo, do tego zmierzamy. Jeżeli nie



wyłapiemy tych około 6000, to nie łudźmy się nadzieją, że ta cena będzie niższa. Jeżeli chodzi o Kartę Dużej Rodziny, ja się nigdy nie zgodzę z tym, że Karta Dużej Rodziny ma obowiązywać, są rodziny wielodzietne, dobrze sytuowane i są rodziny, które nie podlegają Karcie Dużej Rodziny. Jedna osoba pracuje, dwójka dzieci, jest im naprawdę bardzo, ale to bardzo ciężko. Wniosek Radnego Andrzeja Rogowskiego, należy, wydaje mi się, poprzeć, a nie kierować się jakimś socjalistycznym populizmem. Bo jeżeli w tym kierunku będziemy szli, no to ja też mogę zgłosić wniosek, że mi się nie podoba ta cena 24 czy 25 złotych. Ja mogę zaproponować 10 złotych. Ale pomyślmy. My to robimy pod publiczność, niby, że strasznie zabiegamy o mieszkańców. Proszę Państwa, jeżeli coś produkujemy i tą produkcję gdzieś trzeba odstarczyć, no to musimy ponieść koszty. A koszty muszą być jakieś. Jest wielki problem z tym podziałem Łapy do Czerwonego Boru, gdzie Hryniewiczze są bardzo blisko. To są również koszty. I to jest również cena, którą każdy mieszkaniec musi, jeżeli nie chce w swoim zakresie tego zrobić, bo jeżeli nie chce w swoim zakresie, bo za duża ta cena, to niech zbiera te śmieci własnym transportem i odstarczyć to do Czerwonego Boru, może będzie się im opłacało. Ja uważam, że powinniśmy, no słucham tej dyskusji. Nie pada jakaś konkretna propozycja, no, podania jak wyłapać tych wszystkich nieuczciwych mieszkańców. No, ja nie słyszałem tutaj. I to może tak, może tak, tak nie można, tak nie można, no to jak wreszcie. Zaczniemy rozmawiać merytorycznie nad tym i gmina może dołożyć, możemy zaciągać kredyty do śmieci. Ale ja, jeżeli zaciągniemy kredyty do śmieci no to ja będę składał na następnej sesji wniosek, jeżeli śmiecie dofinansowujemy, no to może dofinansujemy wodę, kanalizację, a potem może prąd zaczniemy dofinansowywać. W jakim kierunku my zmierzamy? Nie róbmy tego pod publiczność, tylko zróbmy, weźmy odpowiedzialność na własne ramiona czy na własną klatę, bo to nas społeczeństwo wybrało. I podejźmy do tematu bardzo poważnie i nie licytujmy się. Kto jest mocniejszy, kto silniejszy, kto ma więcej szabel, tylko rozsądnie do tego tematu podejźmy. Dziękuję bardzo.

Radna Urszula Jabłońska: Może ja spróbuję trochę tak rozsądnie, jak Pan Stanisław mówi. I teraz tak, odniosę się do pierwszych naszych takich rozmów dotyczących gospodarki odpadami, a mianowicie pierwszego przetargu. Proszę zauważyć, jaka była wtedy gorąca dyskusja, przetarg ogłoszony na 2 lata, chociaż Panie Burmistrzu prosiliśmy, że może na rok, prawda. Później ceny okazały się około tam 6 milionów 200 tysięcy złotych rocznie, gdzie zaczęliśmy no dopytywać się co z tą ilością odpadów, czy rzeczywiście taka jest, czy taka powinna być prawidłowa, czy nie. Dyskusja była bardzo gorąca i to nie o to chodzi, czy ta ilość wtedy była odpowiednia czy nie. Ale proszę zobaczyć, że jak ta dyskusja rozgorzała, efektem było to, że podjął Pan decyzję o unieważnieniu tego przetargu. Drugi przetarg, już na rok, ze zweryfikowaną ilością szacunkową odpadów, około tam chyba ponad 5 000, a nie 6 400 i z tego mamy efekt, tak. Firmy też chyba już troszeczkę po wielu innych przetargach miały już zweryfikowany rynek i wiedział kto jeszcze poszukuje jakichś zleceń, co przełożyło się na cenę. Ale ta cała wartość przetargu, 4,5 miliona, też wynika z ilości, która tam została wskazana. I proszę zauważyć kolejny aspekt który wszyscy zaczęliśmy debatować. W grudniu, bardzo też gorąco, bardzo z wielkimi emocjami, a dotyczyło to właśnie no czy wyroku sądu związanego z prokuraturą i z tą stawką związaną z taką legalną ulgą, tak. Legalną, jakby akceptowalną ucieczką systemu osób w postaci tego, że gospodarstwo domowe zamieszkujące przez osoby powyżej 5, tak, miały tę taką, w cudzysłowie mówiąc, ulgę. Więc te kroki małe, ale, ale takie drobiazgowo, no podkreślę jeszcze raz, z emocjami dały taki efekt, że nie mówimy teraz o stawce 11,72 za metr sześcienny, ja to policzy razy 3, żeby wyszło od osoby wtedy, czyli trzydzieści parę złotych od osoby miesięcznie. Tylko mówimy już o wiele niższej stawce. Czyli podkreślę jeszcze raz. Dociekliwość, skrupulatność urzędu, Pana Burmistrza, PEC-u, Radnych ale także mieszkańców doprowadziła do jakiegoś efektu. I proszę zauważyć jak wtedy uchwaliliśmy tę uchwałę i zdejmowaliśmy tę ulgę powyżej 5 osób, to właśnie było takie oczekiwanie, jak ten system będzie wyglądał, jak on się już automatycznie uszczelni, jeżeli chodzi o ilość mieszkańców. Bo ilość mieszkańców w systemie w 2019 roku, 15 108, nie obejmowała osób tych powyżej 5 w gospodarstwach. I oczekiwaliśmy, że w ten sposób, jakby zabierając ulgę mieszkańcom, tą, o której wcześniej wspomniałam, właśnie damy możliwość niższej opłaty za śmieci. Co się okazuje, że teraz mamy 15 188 czy tam ileś osób, które złożyły deklaracje, czyli deklarując, kto mieszka w gospodarstwie domowym bez tej ulgi powyżej 5 osób. I tutaj brakuje nam tej właśnie

skrupulatności. Ale z czego ona wynika? Nie wynika z tego, że kontrole nie są przeprowadzane przez urząd. Też mówię to jako kierownik urzędu z poprzedniej kadencji. Też nie wynika z tego, że mogą być mieszkańcy uznani, że są strofowani czy podają nieprawdę, ale to wynika z tego, że termin zbierania deklaracji upłynął 10 lutego i urząd nie miał czasu zweryfikować tych deklaracji. One nie zostały nałożone na poprzedni system i my nie wiemy, gdzie jeszcze mieszkańcy mogli uciec, bo jeszcze proszę zauważyć na jeden aspekt. Jest grono na pewno osób, które nie złożyły deklaracji, robiąc to bez jakiejś premedytacji. Bo zapomniały, bo jest teraz zima. No możliwość złożenia deklaracji teraz przez e-PUAP jest naprawdę bardzo kulejąca. Czyli te deklaracje jeszcze nie dotarły z takiego prozaicznego powodu. I my tego nie wiemy. Ja podkreślę jeszcze raz. Tu o to chodzi, żeby mieszkańcy mieli poczucie takie, że my zdejmując tę ulgę, wyliczyliśmy, przyjęliśmy stawkę, którą mieszkańcy mogą płacić sprawiedliwie, czyli jak najwięcej osób jest w systemie tak, którzy po prostu płacą, uczciwie płacą. I w ten sposób ta stawka jest jak najbardziej wiarygodna. Mi tego brakuje teraz. Powtórzę dlaczego. 2019 rok - 15 108 osób ale z ulgą dla gospodarstw 5 osób i więcej, a teraz 15 188. Nie pasuje coś tutaj, nie pasuje. Dlaczego? Bo nie było to zweryfikowane. Pan Burmistrz bardzo dobrze że deklaruje, że to zostanie dokonane, ale my dzisiaj stoimy przed taką decyzją, że podejmujemy uchwałę ze stawką zaproponowaną przez Pana Burmistrza wyliczoną z pewną jakby niewiadomą. I czy to jest pod publikę? Uważam, że nie, bo wychodząc na ulicę, spotykając sąsiada czy kolegę, koleżankę, my chcemy po prostu wytłumaczyć, tak. A mówiąc o kontrolach, jeszcze tutaj się odniosę do tego aspektu. No to uważam, że kontrola jest czymś oczywistym, ale jeżeli usłyszeliśmy, zacytuję, bo zapisałam sobie te słowa, że może być oddźwięk taki, że wszyscy robią nieprawidłowo, że ktoś może być, jak jest wezwany do urzędu, to może poczuć się strofowany, że podał nieprawdę. To nie o to chodzi. Kontrolujemy po to, żeby widzieć, że to jest zrobione prawidłowo, nie jest ktoś strofowany, tylko według postępowania z ordynacji podatkowej jest przeprowadzana na próbie kontrola. Tak robimy z podatków i nie to, że podał nieprawdę, tylko mogą być nieścisłości w dwóch systemach. System związany ze złożoną deklaracją, czyli ilością mieszkańców, a system ewidencji ludności, czyli ilość osób zamieszkałych. I tutaj mieszkańca chyba możemy poprosić o po prostu o zwykłe wyjaśnienie. A nie to, że on oszukuje, bo zdają sobie sprawę, że wiele osób po prostu wyjaśni o co chodzi, więc dzisiaj stoimy przed decyzją taką, że mieszkańcom po prostu musimy wytłumaczyć, dlaczego wcześniej była ulga, było 15 000 mieszkańców, teraz jak nie ma ulgi dla gospodarstw powyżej 5 osób, nadal mamy 15 000 mieszkańców. O co tutaj chodzi? I proszę mi wybaczyć, ja nie umiem tego wytłumaczyć, dziękuję.

Burmistrz Gołaszewski: Pani Urszulo, ja dziękuję Pani bardzo, że przyznała Pani, że ta decyzja o ogłoszeniu drugiego przetargu była trafna. Także tutaj dziękuję serdecznie i myślę, że to nie dyskusja była powodem tego unieważnienia. Oczywiście wszystko wpłynęło na to, ponieważ były wtedy ogłoszone konsultacje. My poznaliśmy głos mieszkańców, która metoda jest najbardziej oczekiwana. Podkreślam jeszcze raz. Są 4 metody dozwolone prawem, żadna z nich, wszyscy chyba się zgadzamy, że żadna z nich nie jest idealna, bo powiem szczerze, wiecie Państwo doskonale, że mieszkańcy i z wiadomości, i z konsultacji, i z rozmów, wszyscy uważają, że powinni płacić za taką ilość, za które faktycznie produkują. Czyli jak produkują 10 kilo - za 10 kilo, produkują 100 kilo - za tyle. Nie ma takiej możliwości prawnej, ale tutaj ważna rzecz, że tu współpraca wspólna, ta burzliwa wtedy rozmowa, bardzo burzliwa nawet w niektórych momentach, ale dała wyniki korzyści, bo korzyści dała takie, że faktycznie z powodu tego, że ten przetarg został ogłoszony, zmniejszone zostały ilości, nie pod publikę, nie po to, żeby zmniejszyć wartość, bo już ja Państwu podam konkretne cyfry, żeby się opierać na konkretnych ilościach. Porównując styczeń już poprzedniego roku do stycznia tego roku. Przypomnę, że ta dyskusja już była listopad - grudzień, to Proszę Państwa (niewyraźne) sekundę.. Masa tych odpadów spadła. W styczniu 2020 roku było tych odpadów 450 ton, a za styczeń tego roku było 395 ton. Proszę Państwa, 55 ton mniej. To są bardzo duże ilości, to są pieniądze, bezpośredni pieniądze, które się przekładają. Jaki jest tego powód? Pewnie wiele, ale moim zdaniem, bardzo dużo wpłynęła na to i dyskusja i konsultacje, i nagłośnienie tego tematu od którego nikt nie uciekał, bo po to się zebraliśmy i po to rozmawialiśmy. Tutaj Pani Urszula porównuje dwie cyfry. 2018 i 2020. Ja myślę, że najlepsze porównanie to jest 2015-2018, gdy się nic nie zmieniło, gdy nie było żadnych tak

zwanej tej ulgi 5 i wyżej gdy z systemów, podkreślę, nie jako zarzut, żeby to tak nie odebrać, tylko po prostu tak działa ten system, że on w przeciągu niektórych lat wzrastał lub malał. Tutaj podkreślę, nie zmieniło się nic, wszystkie były przepisy identyczne. W ciągu 4 lat zniknęło 353 osoby. Więc nie wynika to z jakiejś tam braku liczenia czy z braku kontroli, bo ja nie zarzucam, że ktoś w tej kadencji nie kontrolował. Ja uważam, większość tych osób jest tych samych pracujących, wszystkim na tym zależy, bo tak jak Pani powiedziała, tam Pan Piotr i nasi radni, to przekłada się bezpośrednio na kwotę dla mieszkańca. Czy nie przybyło? No moim zdaniem przybyło. Może mało tak jak Pan Piotr powiedział, ale przybyło 200 osób. Jest to jakiś już znacznik. Ja tutaj podam cyfry, proszę Państwa, jak to się zmienia. Jeżeli nawet teraz wzrośnie, to co Pani Urszula powiedziała, że są znaki zapytania, o 300 osób, to proszę Państwa, różnica jest 40 groszy. 500 osób, różnica jest 60-70 groszy. Więc nawet jeżeli to się zmieni do 1 000 osób, to nie będzie jeszcze złotówka różnicy. Jeszcze raz podkreślam, te cyfry będą podawane co miesiąc Państwu i jeżeli ta cyfra będzie, a ja mam nadzieję, będzie bo te działania będą podjęte w celu weryfikacji, nie prześladowania, nie jakiegoś pokazywania, tylko takiego pełne wyjaśniania, to ja jeszcze raz mówię, ta stawka, wystąpię z propozycją do Państwa o obniżenie tej stawki. Raz, że prawnie, ustawa mówi wyraźnie, Gmina nie może zarabiać na systemie. Wszystkie te koszty, cały przychód uzyskany musi być wydatkowany na koszty systemu. Tak jest, zresztą to instytucje zewnętrzne sprawdzają, także tutaj ja jeszcze raz dziękuję bardzo, że wspólna dyskusja, ta debata wtedy, no jeszcze raz podkreślę, nawet burzliwa, bo komisja była burzliwa na ten temat, doprowadziła do tego, że w tym momencie spotkaliśmy się, wszyscy wspólnie zgadzamy się, że to spowodowało, że w tej chwili mówimy w ogóle o innych pieniądzach. Dziękuję.

Radny Andrzej Rogowski: Wszyscy się zgadzamy z tym, wszyscy że tak powiem, walczymy czy zabiegamy o te jak najniższe stawki za odpady. Słuchajcie Państwo, z tymi samymi problemami walczą wszystkie samorządy, wszystkie miasta. Problem tych osób, które gdzieś tam giną z tej ewidencji, dotyczy praktycznie wszystkich miast, może poza gminami takimi typowo wiejskimi, ale problem ten w wielkich miastach to są ilości osób rzędu kilkudziesięciu tysięcy. Oczywiście procentowo to jest mniej niż u nas, bo z tego, co tak zerknąć można przeliczyć szybko to pod 30% u nas osób nie ma w tej ewidencji. Dlatego słuchajcie Państwo, wiele już samorządów przeszło, a inne z kolei planują przejść na ten system o którym dzisiaj już nie dyskutujemy i nie chcę robić wokół tego systemu dyskusji, o tej metodzie z wodą. Jest to metoda naprawdę, że tak powiem mocno uszczelniająca dalej niż od jednego mieszkańca. Ostatnio wszelkie sytuacje, czy chwilowy wyjazd jakiś tymczasowy tym momencie nie ma zużycia wody, nie ma, że tak powiem też opłaty za śmieci. Czy tak jak w moim przypadku i wielu Państwa innych też, przybywa rodzina na jakiś tydzień, dwa w gości czy na wakacje, spożycie wody znacznie, znacznie rośnie, również rośnie ilość też wyprodukowanych śmieci. Także to ma się zobowiązanie. Oczywiście w tej chwili słuchajcie Państwo, wczoraj o tym też mówiliśmy, została ta metoda zaskarżona w mieście stołecznym Warszawa, ale nie jako metoda, nie wysokość stawek według tej metody policzonych tylko takie szczegóły techniczne, na które byśmy trafili też w naszej gminie, gdybyśmy taką metodę dyskutowali. O co chodziło? Chodziło chociażby o nie ujęcie takich liczników wody zużytej bezpowrotnie, czyli takiej użytej w ogródku do podlewania trawników i tak dalej. Druga jakby taka przyczyna to gospodarstwa, które mają liczniki wody i te, które nie mają. Automatycznie narzucono tą średnią 3 metrów sześciennych na osobę i tu według skarżących jest to niezgodne z konstytucją, bo ci, którzy mają liczniki na przykład mogą to zminimalizować swoje zużycie. Może być to na przykład 2 metry sześciennie na osobę, a ci którzy nie mają, automatycznie im się narzuca 3 metry sześciennie. Czyli ktoś uważa, że to jest to niesprawiedliwość społeczna, w związku z tym ta metoda została zaskarżona. Ale myślę, słuchajcie Państwo, że będziemy dojrzewali, będziemy coraz bardziej świadomi tej wiedzy i nasze społeczeństwo też, że do tej metody pewnie wrócimy, bo to rzeczywiście metoda uwzględniająca, jakby no wszelkie, wszelkie sytuacje, i wyjazdowe i przyjazdowe. Ja tylko jedno jeszcze tylko zdanie do wniosku, słuchajcie Państwo. Tak, mój wniosek nie ma na zasadzie jakiejś takiej, nie ma celu, żeby wykluczyć wszystkich założmy z jakichś tam zniżek, ale właśnie też zmierzam do obniżenia stawki dla tych, którzy będą płacili normalne stawki. Jeśli zmniejszymy tą liczbę osób, którym, że tak powiem nie będzie przysługiwało zwolnienie, a tym samym będzie

większa ilość osób płacących pełną stawkę i ta stawka w tym momencie się obniży. Nawet dla tych osób, nawet, tak jak powiedziałem, tych samotnie żyjących, czy na tych skromnych emeryturach, rentach, którzy nie mieszczą się ani w tym kryterium dochodowym według ustawy o pomocy socjalnej lub też nie podlegają pod tę Kartę Dużej Rodziny. Także te osoby też by były w tym momencie objęte niższą stawką, jeśli nas będzie więcej płaciło pełną składkę. Dziękuję bardzo.

Radny Maciej Michno: Ja mam pytanie do Pana Burmistrza, chodzi mi o sytuację taką, jeśli chodzi o statystykę, jak wygląda, ile jest nieruchomości, jak gdyby zamieszkałych, na których nie są zadeklarowane gdyby, no, deklaracje? Czy Państwo macie taką informację, bo chodzi mi o fizycznie o kosze, tak? Bo, o co chodzi mi? Bo w tamtym roku jak gdyby na mojej wiosce miałem taką sytuację po prostu, że jedna posesja była jak gdyby niezamieszkała. W międzyczasie tam pojawili się lokatorzy, pojawił się problem ze śmieciami no i czasami mieszkańcy, tak, co, sąsiedzi, co widzieli ten problem zgłosili to do mnie. Ja to zgłosiłem do urzędu no i w bardzo szybkim czasie pojawił się kosz na odpady i deklaracja, no, z tej posesji, także jaka jest skala w tej chwili? Czy to jest wszystko jakby w 100% jest tak czy jest rozbieżność między zamieszkałymi posesjami, a brakuje tam deklaracji jednocześnie koszy na odpady.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Panie Maćku sam Pan odpowiedział na to pytanie. System, który działa od wielu lat na terenie gminy Łapy, nie obejmuje nieruchomości zamieszkałych. Obowiązkiem mieszkańca, który się wprowadzi do takiej nieruchomości, jest w ciągu chyba 14 dni o ile pamiętam, zgłosić i złożyć do nas deklaracje. Dziękuję.

Radny Maciej Michno: To tak Panie Burmistrzu, jak najbardziej. Jest obowiązkiem tak, ale czy Państwo posiadacie wiedzę, czy są rozbieżności w tej w tej materii? Jeśli są, to jakiego rzędu, tak? To moje pytanie. Bo ja to rozumiem, że jest obowiązek ale jak to faktycznie wygląda? Bo też do czego dążę. Bo też to może być te ukryte osoby tak, o których mówimy.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Według obowiązującej uchwały, system nie obejmuje nieruchomości zamieszkałych, czyli tam, gdzie nie ma nikogo, nikt nie mieszka, nie ma obowiązku zgłaszać się do systemu, więc takich cyfr nie ma. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez Radnego Andrzeja Rogowskiego.

Radny Andrzej Mojkowski: Proszę tylko o potwierdzenie Pana Mecenas a czy ten zapis nie stoi w sprzeczności z prawem, czy jest właściwy.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał treść wniosku zaproponowanego przez Radnego Andrzeja Rogowskiego: ze zwolnienia z części opłaty za odpady w wysokości 10% stawki mogą korzystać mieszkańcy spełniający kryteria ustawy o pomocy społecznej, osoba samotna 701 złotych na osobę w rodzinie i 500, na osobę w rodzinie 528 złotych. Taki planuje zapis Pan Andrzej.

Radca Prawny Rafał Zatyka: Tutaj ustawa, która mówi o utrzymaniu w czystości, wskazuje to kryterium i ono jest wprost wskazane w ustawie i chciałbym tylko Państwu wskazać, że tam jest mowa, że zwalnia się z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy w części dotyczącej gospodarstw domowych, których dochód nie przekracza kwoty uprawniającej do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej, o której mowa w artykule 8 ustęp 1 ustawy z dnia 12 marca o pomocy społecznej. Tak powinien brzmieć prawidłowo sprecyzowany ten wniosek, czyli nie wskazujemy kwotowo, ponieważ te kwoty też ulegają zmianie proszę Państwa, więc za każdym razem jak zmieni nam się wysokość tych świadczeń to z automatu będziecie mieli Państwo nieaktualną uchwałę, więc ja bym był w tym zakresie, żeby doprecyzować to w taki sposób, żeby wprost zasięgnąć przepisu z ustawy o utrzymaniu w czystości. No i ewentualnie punkt 2, czyli zwolnienie, że przysługuje w wysokości, i tutaj Pan Andrzej Rogowski mówił że 10%. No to oczywiście, widziałem wiele orzeczeń i RIO i sądu, że wskazywanie takich procentowych wartości jest kwestionowane, więc proponowałbym zamiast tych 10% wskazać po prostu kwoty, czyli na przykład 2,5 złotego miesięcznie stawek za gospodarowanie dla nieruchomości, więc, na osobę, więc w ten sposób tak by to wyglądało.

Radny Piotr Pułkośnik: Ja staram się tu zrozumieć Pana Andrzeja Rogowskiego i to, że on zaproponował ulgę dla osób jako kryterium dochodowe. Natomiast no nie jestem w stanie zrozumieć,

dlaczego zaproponował zdjęcie punktu dotyczącego ulgi dla rodziny z Kartą Dużej Rodziny. Ja z tym się nie mogę zgodzić, więc ja oczywiście nie poprę tego wniosku, bo uważam, że to nie jest dobry kierunek. Wszystkie gminy jak by starają się pokazać, że Karta Dużej Rodziny jest ważna, dla tych rodzin wielodzietnych jest wsparcie z różnych stron, a tutaj taki zapis jest likwidowany. Jakoś trudno mi to zrozumieć. W związku z tym ja na pewno tego nie poprę.

*Wniosek formalny: Par. 5 otrzymuje brzmienie: "Ze zwolnienia z częściowej opłaty za odpady w wysokości 2,50 zł mogą skorzystać mieszkańcy spełniający kryterium ustawy o pomocy społecznej.*

*Wyniki głosowania:*

*8 głosów za*

*9 głosów przeciw*

*4 głosy wstrzymujące się.*

*Wniosek formalny Radnego Andrzeja Rogowskiego nie został przyjęty.*

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski: Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji nad tym punktem porządku obrad? To będzie uchwała w sprawie wyboru metody, ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia tak stawki takiej opłaty. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Jeżeli nie ma, zamykam dyskusję.

*Nie podjęto uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.*

*Wyniki głosowania:*

*9 głosów za,*

*10 głosów przeciw*

*2 głosy wstrzymujące się.*

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski: Jeżeli ta uchwała nie przeszła, tak jak powiedziałem na początku, to jest bez, bezprzedmiotowe procedowanie tej uchwały, ponieważ nie wprowadzona została dodatkowa ulga dla naszych mieszkańców, jeżeli chodzi o rodziny wielodzietne, a także zostaje stara stawka, czyli podkreślę średnio o dnia od 1 marca 2021 roku będziemy dokładać, średnio oczywiście mówię, do systemu około 85 tysięcy złotych więc no tutaj z przykrością muszę stwierdzić, że pewne rzeczy, które były planowane wcześniej, ja wykażę które, o których mówiliśmy i były mieszkańcom tutaj przedstawiane, no będziemy mieli wybór, albo zwiększyć deficyt kolejny i zadłużać się albo po prostu odstąpić od tych zadań, które były planowane. Dziękuję bardzo.

#### **Ad. 5. Zakończenie obrad.**

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski zamknął XXXIV nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Łapach w dniu 11 lutego 2021 r. Obrady zakończyły się o godzinie 20:00.

Protokołowała:  
Ewa Łupińska

**PRZEWODNICZĄCY RADY**  
*Sławomir Maciejewski*  
**Sławomir Jan Maciejewski**